



WIADOMOSCI OZIMSKIE

ISSN 1234-6055



GRUDZIEŃ 2004 r. * Nr 12 (120) * Gazeta Samorządowa

www.ozimek.pl, bip.ozimek.pl * Cena 2 zł (w tym 7% VAT)

Hej kołęda, kołęda!

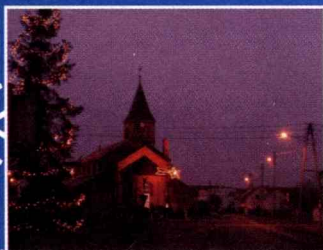
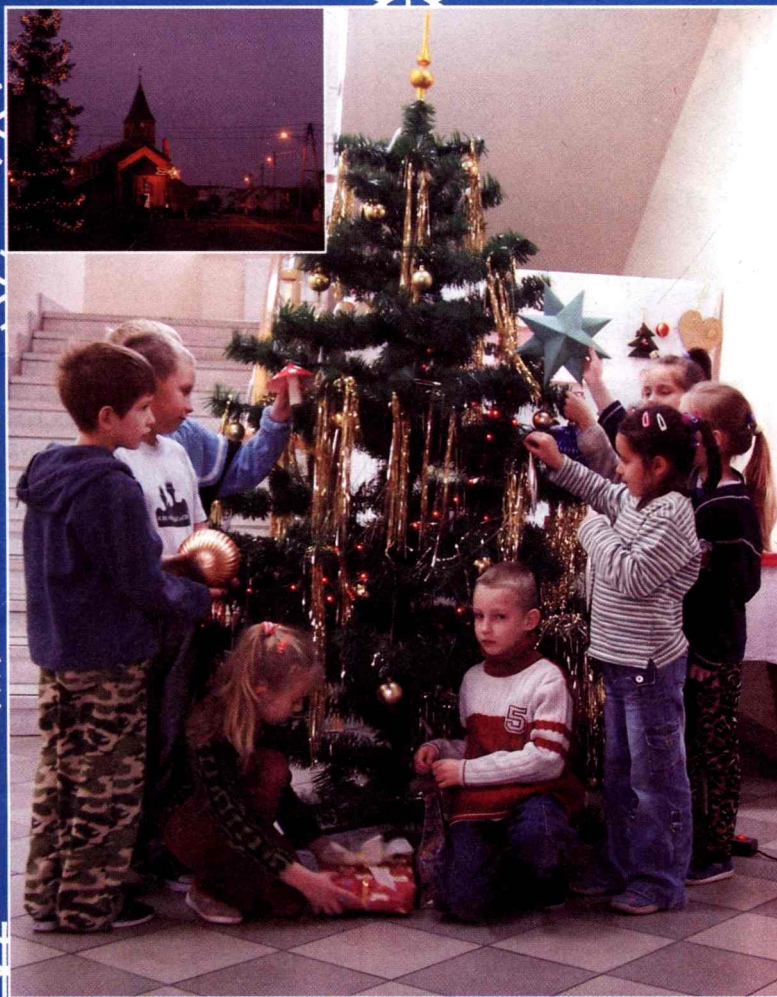
Nadszedł czas świąt. Szykowały się do nich między innymi pierwszaki ze Szkoły Podstawowej w Antoniowie (na zdjęciu).

Tak pięknie jak w Szczedrzyku (na foto w górnym rogu), który od 10 lat przystrajają m.in. tamtejsi strażacy, będzie niemal w każdej wiosce w naszej gminie. Święta Bożego Narodzenia to bowiem czas wzmożonej modlitwy, ale to także okres, w którym pieczołowicie kultywujemy tradycje (str. 4-6).

W grudniu wiele radości naszym milusińskim zdołał już sprawić św. Mikołaj, który w pocie swojego zmrożonego czoła objechał z prezentami całą gminę (str. 8-9).

Także w grudniu najstarsi mieszkańcy obchodzili urodziny i gody małżeńskie (str.12-13).

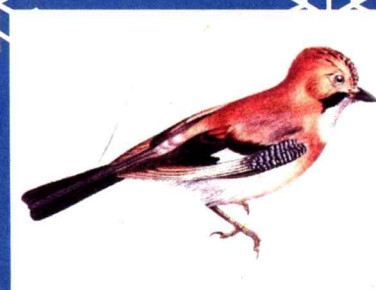
Grudzień to również czas różnych podsumowań i rozliczeń (str.:2, 11,18).



Pięknie śpiewają
str. 3



"Chorus" dał show
str. 16



"Dudek" i "Koliberek"
str.: 20-21

Hugo i przyjaciele
str. 19

Sport rodzinny
str. 23

Władza ptaków
str. 24



BLACK RED WHITE

Najchętniej kupowane meble w Polsce



Zajazd "Hema"

46-042 Pustków k./Ozimek,
ul. Ozimska 69a

tel./fax +48 (0)77 465 52 58
www.hema.ow.pl
hema@hema.ow.pl
zajazd@hema.ow.pl

SALON FIRMOWY
w Ozimku, ul. Kolejowa 1
ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

Zdrowych i wesółych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim mieszkańcom Gminy Ozimek
życzą
właściciele i pracownicy
Zajazdu "HEMA"

W 2005 r. - wesela w tygodniu
10 % taniej!

* wesela * komunie * bankiety
* przyjęcia rodzinne * stypy *



LEWIATAN
MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17
czynny: 7.00 - 20.00,
w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad!

Ozimek, ul. Leśna 3
czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 14.00, niedziele 14.00 - 20.00



Zapraszamy na świąteczne zakupy

*Honorujemy karty płatnicze
U nas zapłacisz rachunki i doładujesz telefon
Realizujemy bony towarowe Sodexho Pass*

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Do Siego Roku 2005



To był dobry rok

Z Janem Labusem, burmistrzem Ozimka rozmawia Witold Żurawicki.

- Czy rok 2004 był dobry dla burmistrza?

- Tu nie chodzi o mnie, ale o gminę. W mijającym roku rozpoczęliśmy szereg poważnych inwestycji, w tym budowę kanalizacji, a to była główna pięta achillesowa naszej gminy. W roku 2004 wpłynęło też na te inwestycje sporo pieniędzy z unijnych funduszy strukturalnych oraz z kontraktu wojewódzkiego. Dzięki temu gmina prezentuje się jak wielki plac budowy, bo sukcesywnie remontowane są szkoły, drogi, powstają place zabaw, świetlice wiejskiej itp.

- Czyli rok 2004 to pański sukces?

- Póki co udaje mi się zrealizować osobiste założenie, by w gminę jak najwięcej zainwestować i jak na razie co 3 złotówka z budżetu gminy idzie właśnie na inwestycje. To świadczy o dynamice rozwoju gminy.

- A co się w mijającym roku nie udało?

- Nie mamy odpowiedzi w sprawie sfinansowania dokończenia budowy basenu. Gmina opracowała całą dokumentację, złożyliśmy wniosek o dotację unijną. Zdaję sobie sprawę z faktu, że to bardzo kosztowna inwestycja - chodzi o około 10 mln złotych, dlatego trzeba brać realnie pod uwagę, iż ze względu na to, że limit środków unijnych jest niewysoki, możemy pieniądze na te budowę nie uzyskać.

- A co w sferze prywatnej najbardziej utkwiło panu w pamięci z roku 2004?

- Nie było niczego takiego szczególnego. No, może poza tym, że miałem nawał obowiązków i dla rodziny pozostawało zbyt mało czasu. Ale ja tę robotę lubię a najbliższe święta spędzę z najbliższymi.

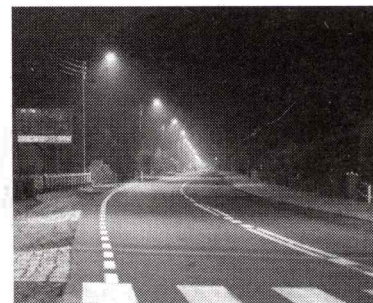
Co się udało



Plac Europejski



Ul. Mickiewicza



Oświetlenie - Grodziec



Sala gimnastyczna SP 3 Ozimek



Sala gimnastyczna SP Grodziec



Rozpoczęcie kanalizacji - Antoniów

Spotkanie przy wieńcu adwentowym

Czekamy i przeżywamy

5 grudnia po południu Koło DFK w Dylakach zorganizowało dla swoich członków kolejne spotkanie przy wieńcu adwentowym.

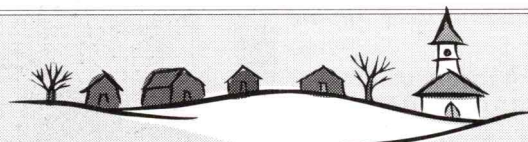


Spotkanie przy wieńcu adwentowym w Dylakach.

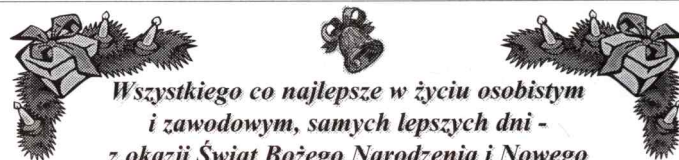
Przewodnicząca **Helga Baron** powitała przybyłych oraz zaproszonych gości: ks. proboszcza Henryka Okularczyka oraz emerytowanego księdza Rudolfa Gawła. Program słowno-muzyczny o adwentowo-świętecznej tematyce przedstawił zespół „Dialog”, wspólnie z zespołem muzycznym „Ramis”. Całą inscenizację przygotowała kierowniczka zespołu Barbara Baron.

Następnie ks. Rudolf Gawel opowiedział uczestnikom spotkania o celu przeżywania Adwentu – czasu oczekiwania i przygotowywania się do świąt Bożego Narodzenia, w naszym życiu codziennym. Do wspólnego śpiewania kolęd i pieśni adwentowych przygrywał zespół „Ramis”

J. Niesłony



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia, spełnienia najskrytszych marzeń w 2005 roku mieszkańcom naszej Gminy życzą
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Ozimku.



Wszystkiego co najlepsze w życiu osobistym i zawodowym, samych lepszych dni - z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku mieszkańcom Gminy życzy
Burmistrz Jan Labus.

Zdrowych, spokojnych, a przede wszystkim spędzonych w gronie rodzinnym Świąt Bożego Narodzenia i Do Siego 2005 roku życzy swoim Czytelnikom
redakcja „WO”.



Radosnych, zdrowych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2005 wszystkim mieszkańcom Ozimka i gminy
życzy
Zarząd Miejsko-Gminny
Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim





XII Śląski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej

Tak śpiewa młodzież

W ciągu 12 lat jego organizacji Śląski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Ozimku urósł do rangi imprezy makroregionalnej, w której uczestniczą młodzi wykonawcy z całego, szeroko pojmowanego Śląska – od Legnicy poprzez Wrocław i Opole po Katowice.

28 listopada na scenie Domu Kultury, w koncercie finałowym XII Festiwalu „Ozimek'2004” wystąpiło dwudziestu wykonawców w dwóch kategoriach: premier oraz debiutów. W pierwszej, z piosenkami napisanymi specjalnie na festiwal, zaprezentowało się dziecieniu solistów, a w drugiej wystąpiło jedenastu debiutantów. Celem festiwalu, poza odkrywaniem i prezentacją młodych talentów wokalnych, jest również ukazanie wielokulturowości Śląska. W tym roku uczyniła to Monika Baron z Opola, która jako jedyna śpiewała w języku niemieckim. Doceniło to jury pod przewodnictwem znakomitej wokalistki (zarazem gościa honorowego) **Lory Szafran**, nagradzając ją wyróżnieniem.

Bardzo dobrze zaprezentowało się dwoje wykonawców z Ozimka: Klaudia Klaczka w premierach i Adam Calicki w debiutach, zajmując w swoich kategoriach drugie miejsca. Oboje są wychowankami Szkolnego Studia Piosenki „Nonet”, prowadzonego przez Annę Sitarz przy SP nr 3 w Ozimku. Klaudia Klaczka zdobyła również nagrodę publiczności (televizor).

Śląski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej organizuje co roku Towarzystwo Muzyczne im. Józefa Elsnera w Ozimku, którego dyrektorem, a zarazem dyrektorem festiwalu **Piotr Baron** podziękował wszystkim wykonawcom, jurorom, współorganizatorom i sponsorom imprezy: Ministerstwu Kultury w Warszawie, Urzędowi Gminy i Miasta oraz Domowi Kultury w Ozimku, zapraszając za rok na „szczęśliwy” – XIII festiwal.

Tekst i foto: Janusz Dziuban



Przewodniczącą jury i gościem specjalnym festiwalu była Lora Szafran, która wręczyła nagrody zwycięzcom.

Wyniki

W kategorii PREMIERY: 1. **Elwira Sibiga** z Katowic za piosenkę „Pamiętnikowy blues”, 2. **Klaudia Klaczka** z Ozimka za piosenkę „Kariera”, 3. **Karol Mankiewicz** z Tarnowskich Gór za piosenkę „I więcej nic”, wyróżnienia – **Justyna Sypień** z Łambinowic i **Monika Baron** z Opola.

W kategorii DEBIUTY: 1. **Malwina Skrzypek** z Katowic za piosenkę „Babę zesłał Bóg”, 2. **Adam Calicki** z Ozimka za piosenkę „Nie ma takich gór”, 3. **Marcelina Krzywicka** z Legnicy za piosenkę „Cenna niespodzianka”, wyróżnienie – Sabina Zalewska z Łambinowic.



Klaudia Klaczka

Pierwszy raz na festiwalu w Ozimku występowała rok temu, zajmując trzecie miejsce i zdobywając nagrodę publiczności. Śpiewu uczyła się w Studiu Piosenki „Nonet” przy SP nr 3. Obecnie uczy się w Gimnazjum nr 1, a swoje umiejętności wokalne kształci w Studiu Piosenki „Debiut” przy MDK w Opolu pod kierunkiem Małgorzaty Skrzypiec. Jej sukcesy wokalne, to nagroda Grand Prix VI Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki i Tańca w Zawadzkiem, pierwsze miejsce na festiwalu rejonowym „Do Re Mi” w Ozimku i wyróżnienie na „Piosenkobranii” w Opolu. Ma już dalsze plany związane ze swoją karierą piosenkarską.



Adam Calicki

Jest wychowankiem Szkolnego Studia Piosenki „Nonet”, a obecnie uczy się śpiewu w Studiu Piosenki „Debiut” przy MDK w Opolu. Jest uczniem pierwszej klasy Gimnazjum nr 1. Wspólnie z tatą śpiewa w zespole muzycznym, gra na pianinie i saksofonie. Dwukrotnie zajmował drugie miejsca na Giełdzie Piosenki w Opolu oraz drugie miejsce na festiwalu rejonowym „Do Re Mi”. Występował też na „Piosenkobranii” w Opolu. Obecny sukces jest największym w jego dotychczasowej karierze wokalne, którą nadal planuje rozwijać.

Wspólny sukces



Z Anną Sitarz – opiekunką Studia Piosenki „Nonet” rozmawia Janusz Dziuban.

- Dwoje wychowanków „Nonetu” zostało laureatami Śląskiego Festiwalu Piosenki. Czy traktuje go Pani również jako swoje osiągnięcie?

- Niewątpliwie tak, gdyż są to efekty mojej trzyletniej pracy z tymi wykonawcami. Obecnie są już uczniami gimnazjum, ale na koncercie finałowym reprezentowali jeszcze SP nr 3, jako laureaci odbytego na wiosnę festiwalu rejonowego „Do Re Mi”, gdzie zakwalifikowali się do udziału w Śląskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej.

- Kończąc naukę w podstawówce, odeszli również z Pani studia. Co dalej z ich talentami?

- Przekazałam ich do Studia Piosenki „Debiut” przy MDK w Opolu, z którym współpracuję, gdzie mają warunki do dalszego rozwijania swoich umiejętności. Wiele zależy od ich chęci, samozaparcia, jak też wsparcia ze strony rodziców, bo wiąże się to m.in. z dojazdami na zajęcia. Mam nadzieję, że swoje talenty będą rozwijać nadal.

- Celem studia jest wyszukiwanie, kształtowanie i promowanie talentów wokalnych. Czy mamy dużo utalentowanych dzieci?

- Co roku prowadzę zajęcia z ok. 15-osobową grupą dzieci, z których wiele ma zdolności wokalne. Wspomnę choćby moją byłą wychowankę Alicję Sekowską, która występowała w telewizyjnej „Szansie na sukces”, czy oboje tegorocznych laureatów festiwalu. Jest to studio szkolne, w którym prowadzę zajęcia z uczniami klas IV-VI i szkoda, że po ukończeniu szkoły nie kontynuują oni nauki śpiewu w gimnazjach.

- Jakie są Pani najbliższe plany?

- Soliści zadebiutują na koncercie świątecznym, przygotowywanym dla szkoły i mieszkańców Ozimka na 18 grudnia. W styczniu wystąpimy z koncertem kołęd podczas finału WOŚP, a później czeka nas szkolny festiwal piosenki, festiwal rejonowy „Do Re Mi”, giełda piosenki i „Piosenkobranie” w Opolu oraz Festiwal Piosenki i Tańca „Kuźnia” w Zawadzkiem. Mam nadzieję, że również udział w XIII Śląskim Festiwalu Piosenki, choć trudno przewidzieć, z jakimi rezultatami. W tym roku „oddałam” do gimnazjum sześciu utalentowanych uczniów, a z nowymi muszę pracować przynajmniej rok, by zaczęli odnosić pierwsze sukcesy.



Świąteczne tradycje na Śląsku

Dzień, który mówi o przyszłości

W wigilię dzieci z radością ubierają choinkę (boże drzewko, kryzbaum), która „przywędrowała” do nas z głębi Niemiec w XVII w.

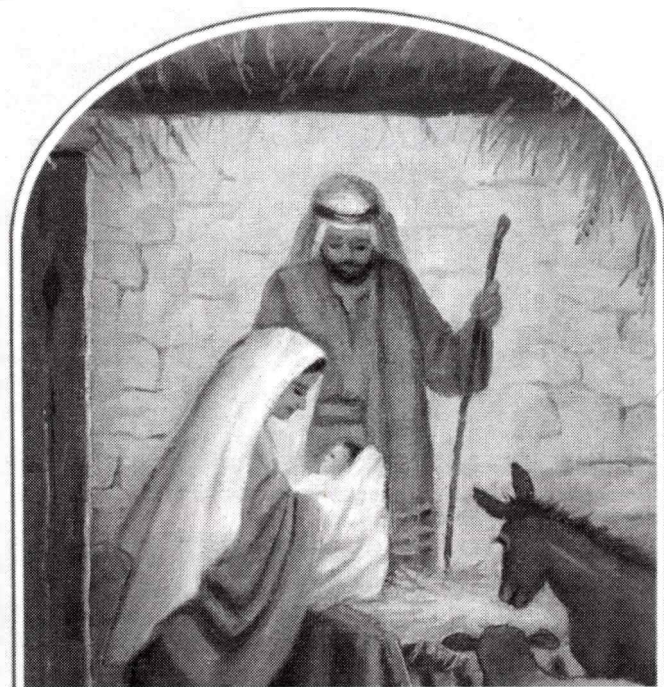
Jeszcze na początku XX wieku strojenie choinki nie było powszechne na Śląsku. W końcu jednak choinka wyparła podłaźniczkę, czyli jodelkę zawieszoną u sufitu wierzchołkiem w dół, ustrojoną bibułką, wstążkami i kolorowymi świecidełkami. Drzewko choinkowe zdobiono łańcuchami z bibuły i słomek, papierowymi aniołkami, mikołajami, świeczkami, a także orzechami, jabłkami i piernikami.

Od świtu dnia wigilijnego zwracano uwagę na różne, na pozór mało znaczące wydarzenia, takie jak szczekanie psa, kształt dymu unoszącego się z komina, krakanie wron. To wszystko mogło przepowiadać jaka będzie przyszłość. W tym dniu należy pamiętać, aby niczego nie pożyczać, żeby nie musieć robić tego w następnym roku i aby nie wynieść szczęścia z domu. Nie wolno też rąbać drwa, wbijać gwoździ, prać i rozwieszać bielizny, gdyż groziło to według wierzeń bólem głowy, zębów a nawet śmiercią.

W tradycji śląskiej przygotowaniem wieczerzy zajmowała się gospodyni. Należało sporządzić taką ilość potraw, aby w czasie Świąt Bożego Narodzenia niczego nie gotować. Wigilię spożywano w kuchni lub izbie. Gospodarz przynosił do domu snopek żyta i stawił go za szafą, skrzynią lub w kącie. Później ścielano słomę na stole pod obrusem, czasem rozsypany ją na podłodze albo upychano za belki. Obecnie większość z nas kładzie pod obrus garstkę siana, która ma nam przypominać o ubóstwie Rodziny Świętej, o betlejemskim żłóbku i o narodzinach Jezusa w ubogiej stajence.

Według wierzeń śląskich na stole wigilijnym powinny znaleźć się wszystkie przygotowane potrawy, aby w czasie wieczerzy nikt z biesiadujących nie musiał odchodzić od stołu. Nie przestrzeganie tej zasady groziło sprowadzeniem nieszczęścia na domowników.

W zwyczajach było nakrywanie



stołu białym obrusem (dawniej lnianym prześcieradłem) stawiano krzyż i świece, w blasku których spożywano wieczerzę. Najważniejsze miejsce na stole zajmował chleb – symbol życia oraz sól – symbol mądrości. Dzisiaj pod obrus lub talerz każdej zasiadającej przy wigilijnym stole osoby wkładamy rybie łuski lub pieniądze, które należy zachować przez cały rok, żeby nie zabrakło nam pieniędzy.

W zależności od regionu Śląska na stole wigilijnym kładziono różne gatunki zbóż, płody rolne: ziemniaki, brukiew, buraki, owoce, a zwłaszcza jabłka. Nie mogło zabraknąć orzechów, czosnku i suszonych grzybów.

Od najdawniejszych czasów na wigilijną wieczerzę przygotowywano określoną liczbę potraw 7, 9 lub 12. Dziewięć na pamiątkę dziewięciu chórów anielskich śpiewających przy narodzinach Chrystusa, dwanaście – bo tylu było apostołów.

Do tradycyjnych, śląskich potraw wigilijnych należą: siemieniotka – polewka z siemienia konopnego, zupy: grochowa, migdałowa, grzybowa albo fasolowa. Nie może zabraknąć karpia, śledzia i mouchki – gęstego sosu na zasmażce z różnymi dodatkami: czosnkiem, chrzanem, grzybami, piernikiem i pasternakiem. Podaje się też kaszę jagielną na słodko, pieczone

jabłka, makówkę i kompot z suszonych owoców. Należy pamiętać o kapuście z grochem.

Gdy wieczerza była przygotowana, a wszelkie prace gospodarskie były zakończone i gdy na niebie zabłysnęła pierwsza gwiazdka – można było rozpocząć uroczystą kolację. Najpierw do stołu zasiadał gospodarz, później gospodarzyni, następnie reszta rodziny według starszeństwa i godności. Odmawiano modlitwę i łamano się opłatkiem – symbolem jedności i zgody. Życzono sobie pomyślności, zdrowia i błogostawieństwa bożego. Wieczerza przebiegała w uroczystym i poważnym nastroju. Należało skosztować każdej z potraw, aby żadne przyjemności życia nas nie ominęły. W zależności od regionu po wieczerzy wszyscy jednocześnie wstawali od stołu, szybko sprząтали, aby przez cały rok mieć porządek, albo zostawiali wszystko na stole do następnego dnia, żeby zmarli mogli odprawić wieczerzę.

Resztki jadła i okruszyny dawano bydłu, zakopywano pod drzewami, rozrzucano po polach, ale nigdy nie wyrzucano ich na śmietnik.

W wigilijny wieczór nie zapomniano o zwierzętach domowych. Jeszcze w końcu XIX w. troska o bydło na Śląsku Opolskim była ogromna – wprowadzano krowę do izby, aby towarzyszyła rodzi-

nie przy wieczerzy, odmawiano modlitwę przy żłobach, dodawano opłatek do paszy. W wieczór wigilijny szczególnie wyróżniano: psa, koguta, gąsiora i kaczoza. Po wieczerzy obwiązywano słomą drzewka w sadzie, aby lepiej owocowały.

Dla dzieci jedną z najmilszych chwil wieczoru jest otwieranie prezentów przyniesionych przez dzieciątko. Po rozpakowaniu podarunków, następowało dzielenie strucl, która podobnie jak opłatek jest na Śląsku symbolem Świąt Bożego Narodzenia.

Zwyczajem, który przetrwał do dzisiaj jest wspólne kolędowanie, natomiast odchodzą w niepamięć prognozy pogodowe, wróżby agrarne i matrymonialne. Mało kto pamięta, że kiedyś tradycją było strzelanie z bicza, rzucanie z chóru na dziewczęta jabłek i orzechów, godzenie przez gospodarzy nowych parobków i służby, zabranie koni, święcenie ziarna przed mszą i obsypywanie nim księdza i innych wiernych, zwłaszcza kobiet.

Pierwsze święto spędza się w gronie rodzinnym, drugi dzień świąt upływa na składaniu wizyt, odwiedzaniu krewnych i przyjmowaniu kolędników, co miało zapewnić pomyślność i dobry urodzaj.

**Beata Woźniak
PSP Dylaki**

Prysłowia i mądrości ludowe

- „ Jakiś w Wigilię, takiś cały rok.”
- „ Kto oberwie we Wigilię,
tyn będzie bity cały rok.”
- „ Kto we Wilije wioz do gospody,
tyn cały rok do ni chodźil.”
- „ Jakby kto zasiadł do wilije nieumytly,
to bez colki rok byndzie taki.”
- „ Kto w wiliję z drugim dzieli się opłatkim
ten nigdzie nie zginie.”
- „ Żona, która w wigilię nie je kaszy cierpi
nędzę, bo mąż przepija zarobione
pieniądze.”
- „ Narodzenie po wodzie,
Zmartwychwstanie po lodzie.”
- „ Gdy choinka tonie w wodzie, jajko toczy
się po lodzie, a gdy choinka stoi na lodzie,
jajko pewnikiem utonie w wodzie.”
- „ W jakim blasku Bóg się rodzi.
w takim cały styczeń chodzi.”
- „ Jeśli w polu czarno, gdy się Chrystus rodzi
to będzie biało na lanie,
kiedy Chrystus Zmartwychwstanie.”

Makówka

Składniki:

25 dag zmielonego maku, 2-3 czerstwe bułki, 1 litr przegotowanego mleka lub wody, 4 łyżki cukru, 2 łyżki miodu, 1 paczka cukru waniliowego lub olejku migdałowego, 2-3 łyżki roztopionego masła, 4 łyżki rodzynek, 4 łyżki orzechów, kilka migdałów, szczypta soli.

Sposób przygotowania:

Mak zalać wrzącym mlekiem, dodać cukier, opłukane rodzyнки, sparzone i pokrojone migdały bez skórki, masło, szczyptę soli i miód. Zagotować. Bułki pokrojone w plastry układać warstwami w salaterce. Pierwszą warstwę stanowią kromki bułki, a ostatnią (wierzchnią) mak. Podawać dobrze oziębite. Potrawa powinna stać kilka godzin, by bułki zmiękły i nasączyły się mlekiem. Jeżeli makówkę chcemy przechowywać 2-3 dni, należy do zaparzenia maku użyć wody.

Moczka (tzw. bryja)

Składniki:

25 dag suszonych owoców (śliwki, jabłka, gruszki), 25 dag piernika, 10 dag rodzynek, 10 dag migdałów lub orzechów, sól, cukier, sok z cytryny.

Sposób przygotowania:

Piernik zetrzeć i namoczyć w letniej wodzie. Suszone owoce opłukać i namoczyć, po czym gotować z cukrem w tej samej wodzie; pod koniec gotowania dodać rodzyńki i rozmacony piernik. Zagotować. Z maki i masła sporządzić zasmażkę, dodać do moczki. Doprawić do smaku solą, cukrem i sokiem z cytryny. Dodać orzechy i dokładnie wymieszać. Podawać dobrze schłodzone.

Pierniki

Składniki:

50 dag mąki, 12 dag masła, 30 dag miodu, 10 dag cukru, 1 jajko, 1 proszek do pieczenia, 1 przyprawa do pierników, bakalie, lukier na polewę.

Sposób przygotowania:

Miód, tłuszcz i cukier zagrzać. Do masy dodać mąkę z przyprawami i proszkiem do pieczenia oraz jajka; zarobić ciasto. Rozwałkować i wykroić pierniki. Układać je na blasze wysmarowanej tłuszczem. Piec 20 min. Po wystygnięciu poleać lukrem, udekorować.

Czy wiesz, że na Śląsku w wieczór wigilijny...

Powodzenie w najbliższym roku oraz zdrowie zapowiadało przybycie do domu wczesnym rankiem młodego chłoptopa.

Palono śmieci w piekarniku, aby chleb był zawsze wydarzony.

Śpiesznie wracano z pasterki, bo kto pierwszy powrócił, ten najwcześniej uprzętnie zboże w żniwa.

Wróżono sobie długość życia wyciągając po źdźbło siana spod obrusa.

Starano się podrzucić sąsiadowi śmieci, żeby domu trzymały się pieniądze.

Karmiono kury w obręczy, aby się nie rozlażyły i nie gubiły jajek.

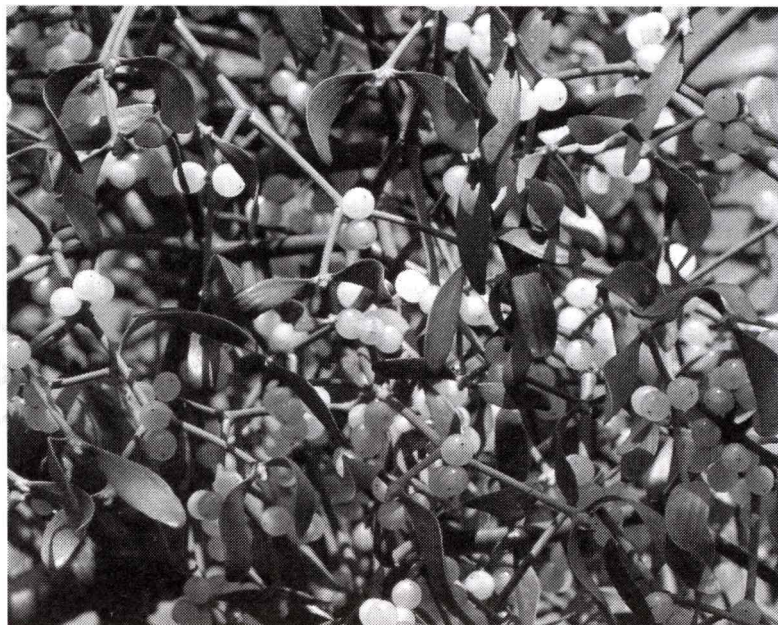
Olejki aromatyczne mają zbawienny wpływ

Dyskretny zapach choinki

Istotne i ściśle związane z tym okresem są również niektóre rośliny. Najbardziej znane to tzw. choinka oraz jemiola.

Dawniej jako choinkę używano jodłę, która obecnie jest bardzo rzadko stosowana, gdyż wymiera nie tylko w naszym kraju, ale praktycznie w całej Europie. Na terenie gminy Ozimek stare drzewa tego gatunku spotykane są bardzo rzadko i występują zazwyczaj pojedynczo. Obecnie najczęściej stosowanym drzewem jako choinka jest świerk. Można wprawdzie kupić w sklepie sztuczną choinkę, która jednak nie wszystkich zadowala. Każdy przecież chciałby mieć w domu coś żywego i pachnącego lasem. Takie wymogi spełnia jedynie naturalne drzewko. Stąd też lasy muszą dostarczać miliony młodych i dorodnych drzewek iglastych. Część z nich pozyskuje się z przegęszczonych młodników. Coraz częściej jednak nasze choinki pochodzą z różnego typu plantacji. Zakłada się je przede wszystkim na terenach o małej wartości użytkowej, np. pod liniami wysokiego napięcia. Na plantacjach zaczyna się też hodować gatunki iglaste obcego pochodzenia. Najczęściej jest nim świerk kłujący o grubych i sztywnych igłach barwy szarozielonej lub srebrzystej. Gatunek ten przywędrował do nas z gór zachodniej części Stanów Zjednoczonych. W naszych domach pojawiają się ostatnio również coraz modniejsze choinki sosnowe.

Tradycyjna bożonarodzeniowa choinka zawsze wprawia nas w radosny nastrój i przywołuje cudowne wspomnienia. Do niedawna wpływ tego rodzaju stanów ducha i psychiki traktowano jako obojętny dla zdrowia. Obecnie wiadomo, że świąteczna choinka



Jemioła pospolita

i atmosfera, jaką stwarza, jest wspaniałym, choć niematerialnym lekiem dla naszej duszy i psychiki. Uzdrowia nas pięknem, dodaje sił i regeneruje fizycznie. Sprzyja temu również pewna tajemniczość świąt Bożego Narodzenia, kiedy zapach choinki działa na nas najsilniej i przywołuje uzdrawiające wspomnienia z dzieciństwa. Nie należy się temu dziwić, gdyż jednym z bodźców zewnętrznych wywierających na nasz umysł jest zapach. Olejki aromatyczne zawarte w żywicy świerkowej nie tylko działają na sferę duchową, ale również oczyszczają powietrze i niszczą drobnoustroje. Ich właściwości były od dawna znane medycynie ludowej. Spacer po świerkowych lasach były od dawien dawna uznawane za jeden z najskuteczniejszych leków przy chorobach dróg oddechowych. Dla odświeżenia powietrza w domach zawieszano na ścianach gałązki świerkowe lub rzucano na piec kawałki żywicy.

Z gałązek świerka lub jodły robione są również powszechnie znane wieńce adwentowe oraz inne świąteczne stroiki. Coraz częściej do ich wykonania

stosuje się jemiolę. Jemioła należy do półpasożytów, gdyż posiada w liściach i łodygach chlorofil, dzięki któremu może wytwarzać wystarczające dla swego rozwoju ilości związków organicznych. Tym bardziej, że jej wzrost jest raczej powolny. Nie jest szczególnie szkodliwa dla swoich żywicieli, gdyż pobiera od nich tylko wodę z solami mineralnymi. Od dawna wiadomo, że jemiolę rozprzestrzeniają ptaki. Już w starożytności używano jagód jemioli jako przynęty do łowienia ptaków. W Polsce występuje jeden gatunek jemioli – jemioła pospolita, która w zależności od drzewa żywiciela, dzieli się na trzy podgatunki. Podgatunek jemioli typowej, najczęściej spotykanej, rośnie na drzewach i krzewach liściastych, jemioła jodłowa żyje na jodle, natomiast jemioła rozpierzchła na sośnie. W naszej gminie pospolicie występuje jemioła typowa oraz znacznie rzadziej jemioła rozpierzchła, która spotykana jest na starych sosnach w okolicach Krasiejowa i Szczedrzyka.

Tekst i foto: Krzysztof Spalek



Go o świętach wiedzieć powinniśmy

Pogłębiajmy naszą wiarę

Niewiele czasu dzieli nas już od tej szczególnej godziny wieczory wigilijnej, od której tradycyjnie rozpoczyna się świętowanie Bożego Narodzenia.

Wigilia

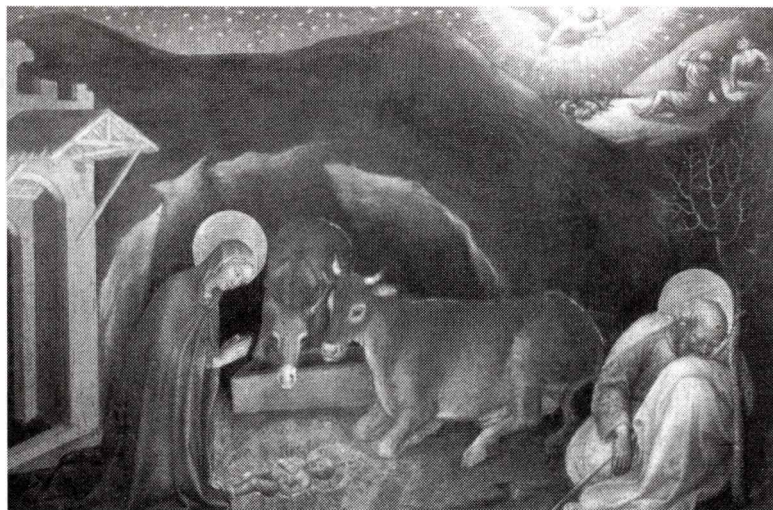
Słowo pochodzi z języka łacińskiego i oznacza **czuwanie**. W tradycji Kościoła wszystkie większe uroczystości miały swoją Wigilię, czyli połączoną z rozważaniem tekstów Pisma świętego całonocną modlitwą (najczęściej w świątyni), przygotowującą do głębszego przeżycia danego święta. W liturgii pozostało jeszcze kilka świąt ze swoimi Wigiliami, ale tylko ta przed Bożym Narodzeniem weszła tak głęboko w tradycję ludową i obrosła specyficznymi zwyczajami (dwanaście potraw, sianko pod obrusem, dodatkowe nakrycie, itp.). Zachowując te wszystkie tradycje wyniesione z domów rodzinnych starajmy się też o **modlitewny charakter tego wieczoru** – nasza „Droga do nieba” (str. 79 – 81) podpowiada, jak powinna przebiegać taka domowa liturgia.

Szczypta historii

Zanim po wieczery wigilijnej wierzemy się na tradycyjną Pasterkę, może warto uświadomić sobie fakt, iż pierwsi chrześcijanie nie świętowali Bożego Narodzenia, a rytym ich życia religijnego skoncentrowany był wokół Wielkanocy, podkreślającej najważniejszą prawdę chrześcijaństwa – o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i szatanem.

Dopiero później (III wiek) zaczęto świętować **Tajemnicę Wcielenia**, oddając cześć Bogu, który dla naszego zbawienia stał się człowiekiem. Nazywano to święto z grecka Epifania (Objawienie), a jego treść mieściła w sobie pokłon Trzech Mędrców, Chrztost Jezusa w Jordanie i cud w Kanie Galilejskiej.

Pierwsze wzmianki na ten temat pochodzą z terenu Palestyny i Egiptu, świętowano zaś tam te tajemnice na wiosnę(!), najczęściej w maju. Do Rzymu, który stał się z czasem stolicą chrześcijaństwa święto to dotarło w IV wieku i wyparło ono dawne pogańskie obrzędy ku czci słońca po jego zimowym przesileniu – stąd aktualna do dziś data 25 grudnia. Takie umiejscowienie tego święta w kalendarzu ma podkreślać prawdę, że **Chrystus jest Wschodzącym Słońcem Sprawiedliwości** dla każdego człowieka i wszystkich narodów. Boże Narodzenie wyodrębniło się jako święto i zagościło na stałe w kalendarzu liturgicznym dopiero ok. VI wieku, zaś pierwotna Epifania jest



dziś przeżywana 6 stycznia jako Objawienie Pańskie czyli dzień Trzech Króli.

Teologiczna wymowa świąt

Nasze emocjonalne przywiązanie do świąt Bożego Narodzenia i związane z tym okresem piękne zwyczaje, nie mogą przesłaniać faktu, iż najważniejsze w przeżyciu świąt jest pogłębienie wiary w **prawdziwą obecność Boga na ziemi** – w ludzkim ciele, dla zbawienia każdego człowieka. Tę prawdę w uroczystości Bożego Narodzenia wydobywa liturgia przez charakterystyczne zatrzymanie myśli i słów w czasie wyznania wiary podczas Mszy świętej i przyklęknięcie wszystkich obecnych na słowa: „... i stał się człowiekiem”.

Ta prawdziwa obecność Boga na ziemi konkretyzuje się dla nas w **Eucharystii**, dlatego nieodzowną i najistotniejszą formą świętowania jest udział we Mszy świętej i przyjęcie Komunii świętej, by Jezus narodził się nie tylko przed wiekami w Betlejem, ale także dziś w naszych sercach. Jakże wymownie milczącym krzykiem miłości współbrzmi kruchość Dzieciątka w betlejemskim żłóbku i kruchość białej Hostii na ołtarzu – w obu tych wymiarach Jezus woła o przysparzenie i o miłość.

Tak ważny jest eucharystyczny akcent tych świąt, że w dzień Bożego Narodzenia każdy kapłan może odprawiać trzy Msze święte, nazywane inaczej, niż zwykliśmy to określać: o północy tzw. anielską, o świcie tzw. pasterską oraz w ciągu dnia, a ta liturgia najbardziej podkreśla prawdę, że „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Ponieważ w święta bywamy częściej w kościele, warto chyba przypomnieć, że gdy dwa razy uczestniczymy we Mszy świętej (np. na Pasterce i potem w I-sze święto), możemy dwa razy przyjąć

Komunię świętą. Byłoby też dobrze pielęgnować obecność na liturgii mszalnej i przyjmowanie Komunii świętej w II-gim dniu świąt i w kolejnej święta tego okresu.

Zwyczaje

Trudno sobie wyobrazić przeżywanie świąt Bożego Narodzenia bez opłatka, choinki, śpiewanych kolęd czy szopki w kościele. Te i wiele innych zwyczajów związanych z okresem Bożego Narodzenia (albo jak się dawniej mówiło: Godów) powoli wchodziły w ludowy obyczaj i przenikały do kościołów parafialnych – niejednokrotnie zresztą w różnych rejonach Europy i świata.

Budowanie **szopki** (albo jak inni mówią żłóbka) upamiętniającej scenę Narodzenia Jezusa w Betlejem wprowadził po raz pierwszy w XIII wieku św. Franciszek z Asyżu – wykorzystując żywe zwierzęta.

Tak ważne dla nas dzielenie się **opłatkiem**, poza Polską jest mało znane (a szkoda! – niejednemu środowisku przydałby się ten znak zmuszający wręcz do wzajemnego przebaczenia i pojednania). symbolizującej obfitość drzewa życia pochodzi z terenów niemieckich. Tę obfitość wszelkich dóbr, której sobie nawzajem życzymy symbolizują też **prezenty**, które z radością i miłością przygotowujemy, a potem kładziemy pod choinkę.

Już w Średniowieczu znane były tzw. „gry bożonarodzeniowe”, w których przedstawiano scenę Bożego Narodzenia – dziś przeżywamy je co roku z niemalejącym wzruszeniem jako **jasełka**.

Bardzo często używane w czasie świątecznym słowo **kolęda** ma dwa znaczenia. Tak nazywamy śpiewane w bożonarodzeniowym czasie **pieśni** o Narodzeniu Pańskim (często tak bardzo naszpikowane ele-

**Wśród nocnej ciszy
głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze,
Bóg się wam rodzi!**

mentami ludowymi, że stają się **pastorałkami**) – obyśmy jak najczęściej, ale też bardzo pobożnie i z radością w sercu je śpiewali (a nie tylko słuchali w telewizji, z płyt lub kaset). Kolędą nazywamy też **duszpasterskie odwiedziny kapłana** w domach parafian, by nieść błogosławieństwo Boże (pokropienie wodą święconą!) i dać możliwość bezpośredniego kontaktu duszpasterza z wiernymi – jakże ważna jest wtedy obecność wszystkich domowników (czasem zbyt błahе powody sprawiają, że kogoś nie ma w domu – można odnieść wtedy wrażenie, że jest to lekceważenie kapłana i tego pięknego zwyczaju).

Zamiast życzeń

W swoich rozważaniach o Bożym Narodzeniu opisał przed laty, dziś już nieżyjący polski kapłan Ks. J. St. Pasterb, jak przeżywał Pasterkę wśród górali we włoskim Tyrolu, gdy był tam na duszpasterskim zastępstwie. Wśród ośnieżonych szczytów, w maleńkim zatoczonym kościółku, przy donośnym śpiewie pełnym radości, ta Msza święta miała niezapomniany charakter. Ale dopiero po wyjściu z kościoła kapłan przeżył szok. Zobaczył ogromne ognisko, wokół którego tańczyli i śpiewali miejscowi górale. Gdy zapytał, o co tu chodzi, usłyszał w odpowiedzi, że oni zawsze tak świętują Boże Narodzenie. „Ale dlaczego?”, zawołał – (po włosku) Perche? „Per riscaldare il Bambino!” – usłyszał w odpowiedzi, a to znaczy: **Aby ogrzać Dzieciątko!**

To zawołanie i cała ta scena jest oczywiście wielkim symbolem, ale niesie w sobie bardzo istotną dla nadchodzących świąt prawdę – Jezus naprawdę jest obecny wśród nas i choć dziś już nie cierpi zimna i niewygód betlejemskiego Żłóbka, to Jego zraniona Miłość cierpi we wszystkich ludziach skrzywdzonych, samotnych i nieszczęśliwych. Niech głębokie przeżycie świąt Bożego Narodzenia i dobroć dla ludzi, która ma być ich owocem, choć trochę ogrzeje Boże Dziecię i przyczyni się do radości i pokoju na ziemi. Niech każdy z nas stanie się duchowo choć trochę bardziej podobny do opłatka – kruchoego, ale jakże mocnego znaku dobra i przebaczenia, znaku miłości.

Ksiądz Marcin Ogiolda, proboszcz Parafii Św. Mikołaja w Szczedrzyku.

II Forum Gospodarcze w Ozimku

Trzeba się poznać

9 grudnia w Hotelu Palm odbyło się II Forum Gospodarcze, zorganizowane przez Urząd Gminy i Miasta w Ozimku oraz opolskie przedstawicielstwo Towarzystwa Ubezpieczeń Ergo Hestia.

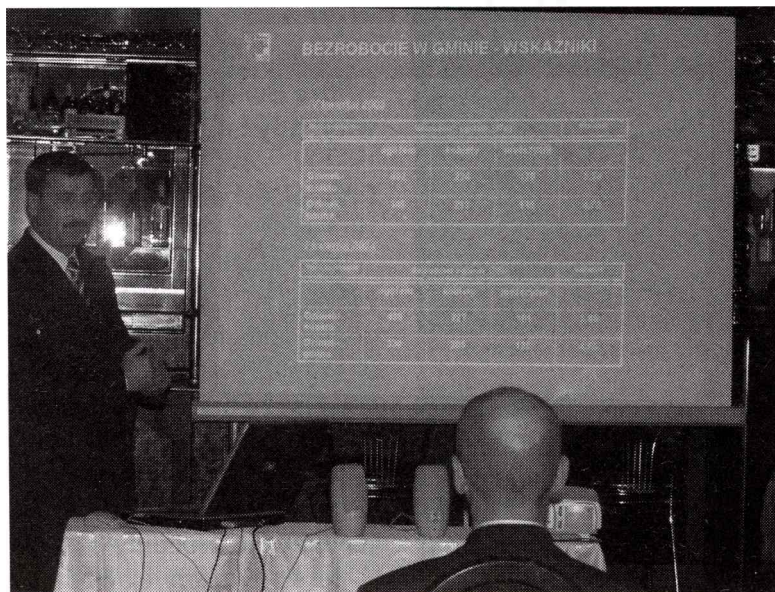
Udział wzięli przedsiębiorcy oraz przedstawiciele kierownictw największych firm z terenu gminy. Forum stało się okazją do zaprezentowania osiągnięć, planów na najbliższe lata i problemów, z jakimi borykają się władze Ozimka, ale też gmin sąsiednich: Zębowic, Kolonowskiego, Turawy i Chrzastowic - wójt tej ostatniej **Helena Rogacka** przyznała, iż nie spodziewała się, że w porównaniu do zeszłorocznej imprezy, ilość przedsiębiorców zwiększy się niemal dwukrotnie.

- *Wielkim plusem naszej gminy jest to, że mamy plan zagospodarowania przestrzennego oraz że tereny inwestycyjne są uzbrojone* - podkreślił burmistrz Ozimka **Jan Labus**.

Przedstawiciele biznesu krótko zaprezentowali swoje przedsiębiorstwa i apelowali m.in. o działania zmierzające do szybszego oczyszczenia wody w Małej Panwi, obniżenia opłat lokalnych np. dla osób wykorzystujących przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Z kolei **Stawomir Kubicki**, zastępca wójta Turawy odniósł się do inwestycji komunalnych m.in. w Ozimku: - *Mnie bardzo cieszy, iż w gminach wokół Jezior Turawskich tyle obecnie robi się dla ekologii, gdyż to oznacza, że w przyszłości nasze jeziora będą po prostu czystsze. Czyste jeziora to więcej turystów także na naszym terenie.*

Forum stało się także okazją do prezentacji oferty Ergo Hestii skierowanej do przedsiębiorstw.



Burmistrz Ozimka Jan Labus omawia sposób finansowania gminnych inwestycji.



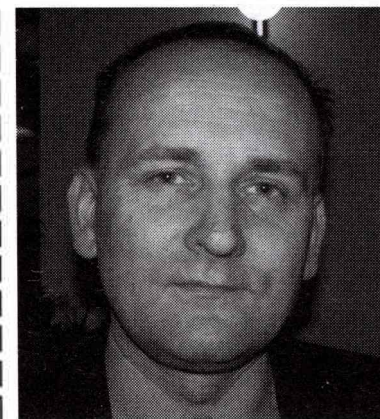
Ergo Hestię reprezentował m.in. Piotr Bachurzewski, dyrektor przedstawicielstwa w Opolu.



Forum zgromadziło dwa razy więcej przedsiębiorców niż podobna impreza sprzed roku.

Jak współpracować

W jaki sposób sąsiednie gminy mogą współpracować w sferze gospodarczej? - spyaliśmy Józefa Kotysia, burmistrza Kolonowskiego.

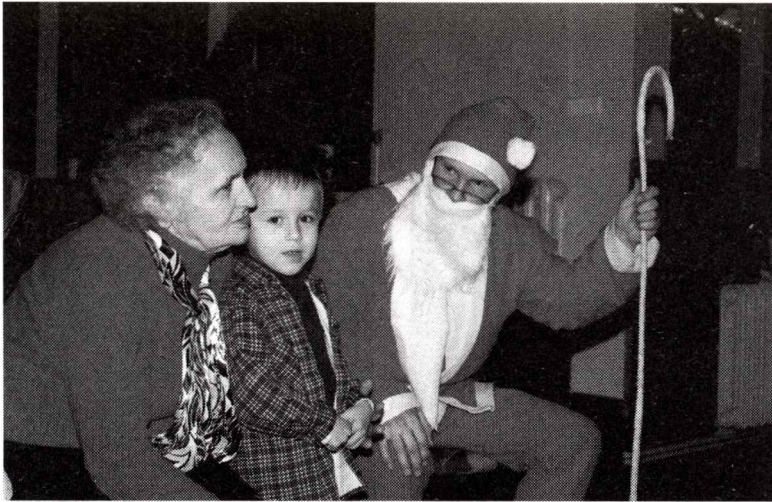


- *My z Ozimkiem już współpracujemy, mamy kilka wspólnych przedsięwzięć. Łączy nas stowarzyszenie DINOPARK. Od paru lat razem zmagamy się z programem PHARE i problemem budowy kanalizacji. Na etapie starań, ale także na późniejszych (w tym roku zakończyło się dodatkowe kontraktowanie) bardzo dobrze się tutaj uzupełniamy. Jesteśmy nad Małą Panwią, więc nasza gmina też chce się aktywnie włączyć w działania zmierzające do ochrony środowiska i mam dobre wiadomości: nasza gmina będzie zaopatrzona w gaz - pozyskaliśmy inwestora z Niemiec, problem kanalizacji też jest sukcesywnie rozwiązywany.*

W jaki sposób gmina powinna bardziej pomagać biznesmenom? - spyaliśmy Jana Biedrzyckiego, właściciela firmy KARTEL w Krasiejowie.



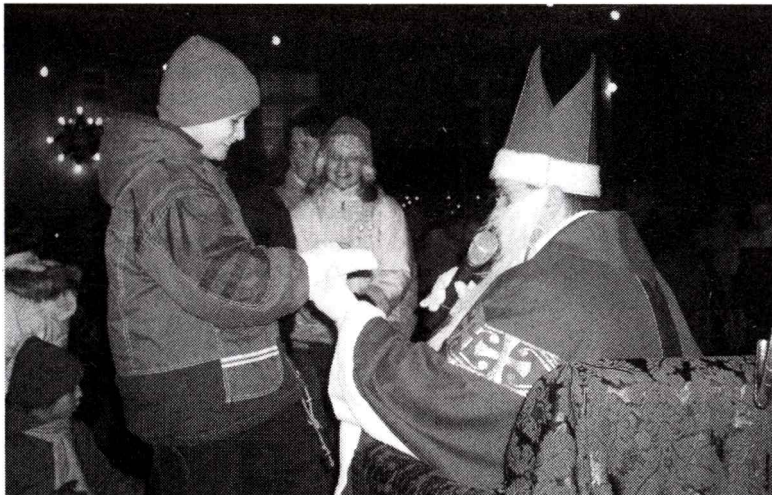
- *Do robienia interesu trzeba mieć żyłkę, trzeba głównie liczyć na siebie. Oczywiście, chcielibyśmy obniżenia podatków lokalnych, ale mam świadomość, iż gmina także potrzebuje pieniędzy. My się i tak rozwinjemy, bez względu na to, czy gmina obniży podatki czy też nie. Najważniejsze, żeby nie przeszkadzała w robieniu interesów.*



W Pustkowie każde dziecko musiało zaśpiewać lub powiedzieć wierszyk.



W Dykalach wszystkie dzieci otrzymały mikołajkowe czapeczki.



W Szczedrzyku dzieci otrzymały paczki, a dorośli grzane wino.



Klasa III SP w Grodźcu ze św. Mikołajem i wychowawczynią Ewą Sikorą.

Św. Mikołaj ciężko pracował, by z paczkami zdążyć na czas.

Paczki pełne

Dla Świętego Mikołaja ostatni okres był bardzo pracowity, gdyż musiał odwiedzić wszystkie dzieci w gminie.

Przyjechał do Pustkowa...

5 grudnia po południu zjawił się w Zajeździe „Hema”, gdzie czekały na niego dzieci. Witając się z Mikołajem zapewniły, że przez cały rok były grzeczne, słuchały rodziców i dobrze się uczyły. Wobec tego nie pozostało mu nic innego, jak wręczyć prezenty – paczki ze słodyczami i owocami, przygotowane przez Radę Sołecką. Aby otrzymać upominek, każde dziecko musiało powiedzieć wierszyk lub zaśpiewać piosenkę. Później odbył się wspólny taniec z Mikołajem, a po jego odejściu maluchów zabawiały starsze dziewczęta. Mikołajowe prezenty przygotowano dla 60 dzieci w wieku od roku do piątej klasy włącznie.

Sołtys **Helena Majcher** oraz przewodniczący Rady Sołeckiej **Hubert Woitynek**, dziękują paniom Danucie Kinder i Irenie Woitynek za przygotowanie mikołajkowej imprezy, a panu Ginterowi Wieszołkowi za udostępnienie sali i oprawę muzyczną. W niedzielę 19 grudnia w sali Zajązdu „Hema” odbędzie się również opłatkowe spotkanie z emerytami i rencistami zamieszkałymi w Pustkowie.

... a potem do Dylak.

Z Pustkowa Mikołaj pojechał prosto do Dylak, gdzie o godzinie 15.00 spotkał się z dziećmi, czekającymi na niego w wiejskiej świetlicy. Przywiózł ze sobą młodszego pomocnika (Mikołaja – czeladnika) oraz dobrą wróżkę i – oczywiście – wór pełen prezentów. Do wspólnej zabawy przygrywał wszystkim Jan Ko-

nopka, a gdy nadszedł czas – rozsypał się worek z prezentami. Każde dziecko otrzymało paczuszkę z mikołajową czapeczką i słodyczami, ufundowanymi ze środków Rady Sołeckiej, która wraz z sołtys Barbarą Starzycką przygotowała tę miłą imprezę.

Gościł i w Szczedrzyku...

Już w niedzielę 5 grudnia w parafii p.w. św. Mikołaja w Szczedrzyku obchodzono parafialny odpust. W poniedziałek po wieczornej mszy, św. Mikołaj w asyście aniołków i diabłów z pochodniami, poprowadził dzieci oraz dorosłych na plac przy ul. Klasztornej, gdzie na ustawionej scenie, przy płonącym ognisku, obdarował wszystkie dzieci paczkami ze słodyczami. Ich fundatorem był szczedrzycki Caritas wspólnie z Kołem DFK, a mikołajowe czapeczki dla dzieci ufundował LZS Szczedrzyk. Paczki przygotowano dla wszystkich dzieci z parafii Szczedrzyk, które przyszły na spotkanie z Mikołajem. Organizatorki imprezy – panie z parafialnego Caritasu – pamiętały też o mikołajkowych upominkach dla dorosłych. Im nalewano do kubków grzane wino oraz częstowano chlebem z domowym smalcem.

... zawitał do Grodźca.

Tutaj w Szkole Podstawowej zjawił się z ogromnym workiem pełnym prezentów. Rozdał je uczniom poszczególnych klas. Ale sami uczniowie sami wzięli udział w zbiorce darów dla dzieci z domów dziecka w ramach akcji „I ty

radości

a dzieci cieszyły się, gdy zobaczyły worki pełne smakołyków

możesz zostać Św. Mikołajem". Szczególnie dużym zaangażowaniem wykazała się klasa III.

Dary na miejsce przeznaczenia zawiózł absolwent podstawówki Łukasz Szałajski.

Dotarł do Domu Kultury ...

6 grudnia św. Mikołaj dotarł również do Domu Kultury w Ozimku, spotykając się z członkami zespołów artystycznych. Imprezę uświetnił występ zespołów tanecznych Texmen i Texmeni z Krnova w Czechach. Była to rewizyta za udział ozimskich mażorettek w Bożonarodzeniowym Festiwalu Krnovskiej Kultury. Najważniejszym momentem imprezy było wejście św. Mikołaja z prezentami dla wszystkich dzieci. Imprezę prowadzili **Zbigniew Karpiński** i **Stella Fajer**. Po jej zakończeniu, św. Mikołaj poszedł do salki, gdzie czekały już dzieci z Koła DFK w Ozimku. Odwiedził również członków Klubu Emerytów i Rencistów.

... i do Nowej Schodni.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Ozimku – Nowej Schodni co rok w dniu św. Mikołaja organizowany jest blok imprez konkursowych dla klas 0 – III. Impreza składała się z dwóch części. W pierwszej, prowadzonej przez Joannę Niedźwiedz, przeprowadzono na czas takie konkursy, jak dekorowanie choinki, pakowanie prezentów czy rozwiązywanie zadań matematycznych. Druga część składała się z konkurencji sportowych: biegów z piłką, woreczkami na głowie czy kozłowania piłką. Powodziła je **Aleksandra Cybiń-**

ska. Po podliczeniu wyników okazało się, że pierwsze miejsce zajęła klasa III, drugie – klasa II, a trzecie – klasa I. Nie zabrakło również św. Mikołaja, który przyszedł do szkoły, przynosząc wszystkim dzieciom prezenty.

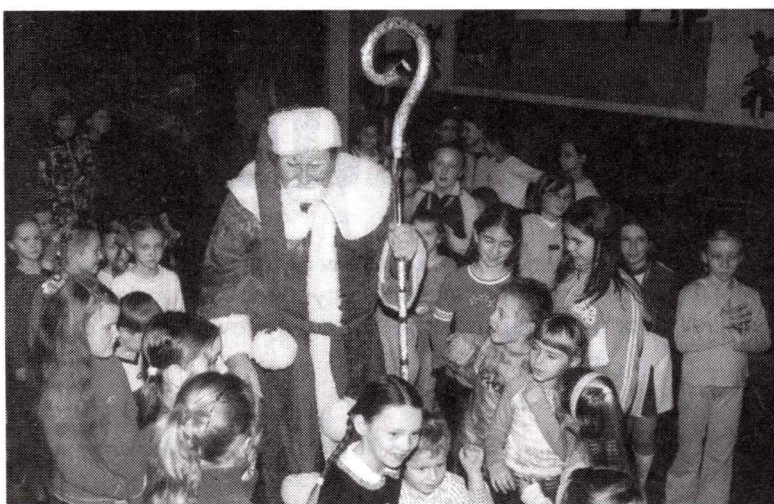
Nie zapomniał o Antoniowie

Również do najmłodszych dzieci z Antoniowa, które jeszcze nie chodzą do szkoły, przyszedł święty Mikołaj. 6 grudnia zjawiał się na spotkaniu w klubie DFK, witany przez przewodniczącego Herberta Stascha w asyście dwóch aniołków. Po rozdaniu dzieciom prezentów przystąpiono do wspólnej zabawy. Na organach przygrywał **Michał Hadasik**, a wielką atrakcją dla maluchów był pokaz tańca mażorettek, wykonany w duecie przez **Annę Hadasik** i **Katarzynę Labus**, które pokazały dzieciom, w jaki sposób operuje się w ręce pałeczkami.

Mikołaj w Starej Schodni

Z małym opóźnieniem, 11 grudnia, Mikołaj dotarł do Starej Schodni. Koło DFK wspólnie z Radą Sołectką zorganizowało w barze „U Gerdy” imprezę dla 110 dzieci. Wszystkie dzieci, rodziców oraz św. Mikołaja przywitał przewodniczący Koła DFK **Jerzy Sobota**. Dzieci deklamowały wiersze i śpiewały piosenki, a w zamian Mikołaj obdarowywał je słodkimi upominkami. Przewodniczący Koła DFK dziękuje wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie imprezy.

J. Niestony



Św. Mikołaj w Domu Kultury



Odwiedziny w Nowej Schodni



W Antoniowie też było wiele radości



Święty Mikołaj w Starej Schodni



Ochotnicze straże pożarne trzymają się mocno

Póki ludziom się chce

OSP w Krzyżowej Dolinie należy w gminie do jednostek najmniej licznych, lecz najlepiej spisujących się w zawodach gminnych. W ostatnich wśród seniorów zdecydowanie wygrała.

Jednostka liczy 23 czynnych oraz 17 członków wpięrających.

- W każdym gminnych zawodach plasowaliśmy się w pierwszej trójce - zastrzega prezes OSP **Sebastian Kupczyk**.

- Najważniejsze, że młodzież się garnie, choć takich w wieku od 18 do 26

lat to w wiosce niemal nie uświadczysz, bo zaraz po szkole wyjeżdżają na Zachód - dodaje naczelnik **Józef Szwugier**.

W zeszłym roku strażacy z Krzyżowej Doliny za własne pieniądze wyremontowali dach remizy. Pieniądze mieli z wodzenia niedźwiedzia. Luzem

została syrena, której na dachu już nie warto było montować, by poszycia nie zepsuć.

S. Kupczyk: - *Padło hasło, by kupić maszt, na którym - obok remizy - można by syrenę zamontować. I wśród strażaków zbieraliśmy na ten maszt blisko 2,5 tysiąca złotych.*

- *Prawdopodobnie późną wiosną przyszłego roku dostaniemy za darmo drugi wóz bojowy. Z Niemiec. Trzeba będzie rozbudować remizę o zaplecze oraz dodatkowy boks garażowy, ale więcej szczegółów nie zdradzę, bo nie chcę zapeszyć - odsłania rąbka tajemnicy J. Szwugier.*

Ochotnicza Straż Pożarna w Chobiu powstała przed wojną, ale statut otrzymała 1 grudnia 1967 roku. Liczy 32

członków, w tym jeden honorowy. Prezesem jest **Alojzy Kotysz**, naczelnikiem Marcin Wojczyk, sekretarzem **Roman Bregóła**, skarbnikiem **Edmund Markowski**, gospodarzem **Robert Leś** a w skład zarządu wchodzi jeszcze **Horst Koj**.

Jednostka dysponuje samochodem, przyczepką, dwiema motopompami (jedną trzeba było dokupić w OSP Krasiejów, gdyż stara się zepsuła). OSP utrzymuje się oczywiście z dotacji Urzędu Gminy i Miasta, ale szuka pieniędzy także w innych źródłach. Dla przykładu: na remont samochodu, opłaty za prąd, paliwo, nową piłę do drzewa itp. 1000 złotych otrzymała od „Coroplastu”. 250 zł od banku Spółdzielczego, drugi 1000 zł wpłynął z festynu z okazji 250-



Strażacy z Krzyżowej Doliny brylują w gminnych zawodach pożarniczych.



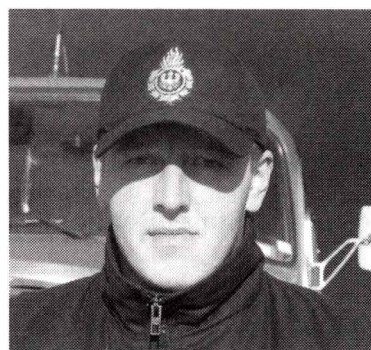
Ochotnicy z Chobia chcieliby formalnie przejąć remizę.

Nasza sonda

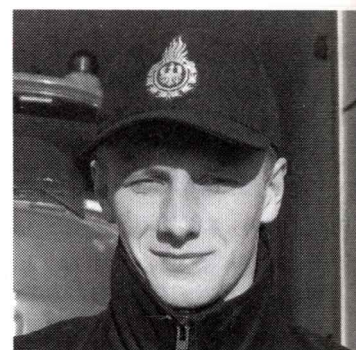


Co cię ciągnie do straży?

- spytaliśmy młodych członków OSP.



Mateusz Kołodziejczyk (OSP Krzyżowa Dolina): - *Ojciec był strażakiem, więc nie miałem wyboru, musiałem iść w jego ślady. Taka już rodzinna tradycja.*



Grzegorz Szwugier (OSP Krzyżowa Dolina): - *Ojciec jest naczelnikiem, więc ja już zupełnie nie miałem wyboru - musiałem zostać strażakiem. Ale też chciałem.*



Iwona Janczyk (10 lat - OSP Chobie): - *Tata jest strażakiem, bracia też, więc w domu o niczym innym się nie gada. To i ja ciągnę do straży.*



Sylwia Kotysz (OSP Chobie): - *W straży dzieje się coś nietypowego dla dziewczyn, więc jest to pociągające. No i są tutaj chłopcy...*



lecia wsi Chobie.

W tym roku do remizy było włama-
nie, co mocno nadszarpnęło budżet jed-
nostki, gdyż zginęło kilka wartościow-
ych rzeczy. Dodatkowym wydatkiem
okazał się montaż alarmu.

Strażacy z Chobia radzą sobie w
różny sposób, a pomysłów im nie bra-
kuje. Ot, choćby odkupują sprzęt (ka-
ski, pasy, sprzęt łącznościowy) od Huty
„Małapanew”.

W tym roku strażacy wyjechali do
4 pożarów lasu. Ponadto pracowali
przy obstawie wyciągu dookoła Tura-
wy oraz przy zabezpieczeniu festy-
nów w Grodzcu, Mnichusie i Chobiu.

Planują odnowę elewacji remizy
strażackiej, którą przecież postawili w
czynnie społecznym (budynek dzierża-
wią obecnie od geesu, który go przejął,
ale trwają starania o przekazanie go
ponownie na rzecz straży): naprawę
tynków, malowanie.

Tekst i foto: Witold Żurawicki



Krystian Kulig (OSP Krzyżowa Dolina):
- W straży ciągle coś się dzieje, nuda
nie grozi a to jest na wsi najgorsza
rzecz z wszystkich możliwych



Andrzej Janczyk (OSP Chobie):
- Trzeba pomagać starszym kolegom,
żeby w przyszłości od nich przejąć obo-
wiązki. Bo straż przecież musi być.

Ostatnie wyprawa: w Tatry Wysokie i Góry Opawskie

„Kozica” zeszła z gór

**Ozimscy turyści oficjalnie za-
kończyli sezon. Z roku na rok jest
wśród nich coraz więcej młodzie-
ży.**

Klub Turystyki Górskiej PTTK
„Kozica” zorganizował w tym roku
11 imprez – wycieczek turystyczno-
krajoznawczych i rajdów turystyki
kwalifikowanej. Wzięło w nich
udział 417 osób, spędzając w gór-
rach 31 dni. Uczestnicząc w tego-
rocznych wycieczkach i rajdach,
można było zdobyć 615 pkt GOT.

Trzecią w tym roku pięcio-
dniową imprezą turystyczną „Kozicy”
był jesienny rajd w Tatry Wyso-
kie. Uczestniczyła w nim rekordowa
liczba 49 uczestników, a domi-
nowała ozimska młodzież. Celem
było zdobycie najwyższych szczytów
Tatr Polskich i Słowackich. Pierw-
szy dzień, przy nie najlepszej, desz-
czowej pogodzie poświęcili na
zwiedzenie Zakopanego, m.in.
Sanktuarium MB Fatimskiej, ko-
ściółka i cmentarza na Pękowym
Brzysku, Wielkiej Krokwi i oczywi-
ście Krupówek. Nazajutrz wyruszy-
li w kierunku Hali Gąsienicowej,
gdzie znajduje się jedno z najpięk-
niejszych schronisk tatrzańskich –
Murowaniec (1206 m).

Część grupy decyduje się na
trasę w kierunku przełęczy Zawrot
(2159), a stamtąd trasą z zabezpie-
czeniami (łańcuchy, kłamy) zdoby-
wa Świnicę (2301). Druga część
grupy obiera nieco łatwiejszą mar-
szutę, zdobywając przełęcz Liliowe
(2050) – Kasprowy Wierch (1985)
– Kuźnice. Następny dzień, to wy-
jazd na Słowację. Przy bezchmur-
nej pogodzie, ze Smokowca
wjeżdżają na Hrebieniok (1280),
skąd tzw. magistralą tatrzańską
osiągają schronisko w Dolinie Pię-
ciu Stawów Spiskich – Hata Tery-
ho (2011). Po odpoczynku wyrusza-
ją w kierunku Lodowej Przełęczy
(2376). W dół bez większych pro-
blemów schodzą do Javoriny Spi-
skiej i dalej – do przejścia granicz-
nego na Łysej Polanie.

Druga grupa z Łysej Polany,
Doliną Białej Wody i Doliną Litwo-
rową osiąga przełęcz Polski Grze-
bień (1200), a następnie jeden z
najwyższych szczytów tatrzańskich
Małą Wysoką (2428). W sobotni ra-
nek jadą do Palenicy Biłczańskiej,
a następnie, idąc przez Wodogr-
moty Mickiewicza, Doliną Roztoki
obok największego wodospadu ta-
trzańskiego Wielka Sikława (72 m),
osiągają Dolinę Pięciu Stawów
Polskich (1668). Tu również dzielą



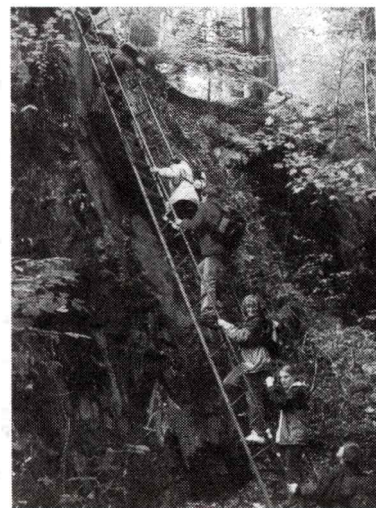
Na Biskupiej Kopie.

się na dwie grupy: młodsza i sil-
niejsza idzie w kierunku Koziego
Wierchu – najwyższego polskiego
szczytu niegranicznego (2291).
Druga część, malowniczą i bez-
pieczną trasą przez Świstówkę
(1892) dochodzi do Doliny Rybie-
go Potoku – Morskie Oko (1398),
skąd wraca do Palenicy Biłczań-
skiej.

W niedzielę zwiedzają Sanktu-
arium w Kalwarii Zebrzydowskiej –
jedno z najbardziej znanych miejsc
kultu maryjnego w Polsce. Stąd już
w drogę powrotną do Ozimka, koń-
cząc udaną i bogatą we wrażenia
wyprawę w Tatry Wysokie.

Imprezą kończąca sezon tury-
styczny „Kozicy” jest tradycyjny wy-
jazd w Góry Opawskie. W słonecz-
ny i ciepły poranek 23 październi-
ka, 50 turystów z Ozimka pojecha-
ło do Pokrzywniej. Doliną Bystrego
Potoku doszli do Gwarkowej Perci,
skąd wszyscy udali się w kierunku
Biskupiej Kopy. W kolorach złotej
polskiej jesieni doszli na krótki od-
poczynek do schroniska B. Mała-
chowskiego. Na szczycie Kopy ruch
był niewielki, za to widoki wspania-
łe na połowę Opolszczyzny. Podzi-
wiali je, wchodząc na wieżę wido-
kową z 1898 r. Obok wieży, po cze-
skiej stronie, budowane jest schro-
nisko. Po przekroczeniu granicy tu-
rystycznej zeszli do Złatych Hor,
zwiedzając to czeskie miasteczko,
po czym z przejścia granicznego w
Konradowie wrócili na polanę w
Dolinie Bystrego Potoku, gdzie od-
było się ognisko, kończące sezon
turystyczny.

Tekst i foto: Janusz Dziuban

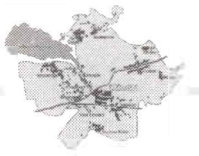


**Na turystycznym szlaku, w drodze
na szczyt.**

Dziękujemy

Zarząd KTG „Kozica” składa po-
dziękowania wszystkim, bez pomo-
cy których organizacja tegorocz-
nych imprez nie byłaby możliwa, a
w szczególności burmistrzowi
Ozimka **Janowi Labusowi**, pani
dyrektor **Barbarze Katolik**, preze-
sowi **Arnoldowi Bulowi** i zarządo-
wi spółki Zakłady Odlewnicze i
prezesowi **Hubertowi Rogowskiemu**
i zarządowi spółki Maszyny i Kon-
strukcje, prezesowi **Janowi Ma-
chajowi** i zarządowi spółki Mała-
panew – Armatura. Mamy nadzie-
ję, że będą nas wspomagać rów-
nież w przyszłym roku. Bardzo dzię-
kuję moim koleżankom i kolegom,
którzy pomagali w organizowaniu
wycieczek i rajdów, a w szczegól-
ności **Henrykowi Sitarzowi**, **Jerze-
mu Chawelko**, **Władysławowi Ły-
siakowi**, **Tadeuszowi Grebowi** i
nestorowi klubu **Piotrowi Gaszew-
skiemu**.

**Prezes KTG „Kozica”
Józef Kozioł**



E. i P. Spranzel.



M. i F. Piątek.



Ł. i J. Czech.

Umówiliśmy się na kolejne spotkanie „Sto lat!” dla

25 października sędziwi mieszkańcy naszej gminy obchodzili urodziny zaś pary małżeńskie – złote i szmaragdowe gody. Część z nich otrzymała medale od Prezydenta RP, które wręczył burmistrz Jan Labus.

Do Urzędu Stanu Cywilnego w towarzystwie imienniczki wnuczki Kasi przyjechała pani **Katarzyna Karpa** z Grodźca, która obchodziła jubileusz 80 urodzin. Pani Katarzyna dochowała się 3 dzieci i 6 wnuków.

- Wszyscy wnukowie uczą się bardzo dobrze, albo już pokończyli studia – cieszy się solenizantka. – Teraz pora na prawnuki.

Jan Kokot z Antoniowa (80 urodziny) przyjechał z córką Krysztyną, wnuczką Mariolą i prawnuczką Agatką. W sumie ma 2 dzieci, 6 wnuków i 3 prawnuków.

Natomiast **Gertruda Mrocheń** z Krasiejowa (85 urodziny) do USC przyjechała z córką Sybillą. Ma troje dzieci i jednego wnuka.

Pani **Gertruda Kokot** z Krasiejowa także obchodziła 85 urodziny. Do urzędu przyjechała w towarzystwie córki Antonii. Dochowała się 2 wnuków i 4 prawnuków.

Elżbieta Halek z Krzyżowej Doliny przyjechała do USC świętować 80 urodziny. Dochowała się 5 dzieci, 6 wnuków i 5 prawnuków.

Z kolei pan **Jan Bąk** z Ozimka (85 lat) ma 2 dzieci, 2 wnuków. Z utęsknieniem czeka na prawnuki.

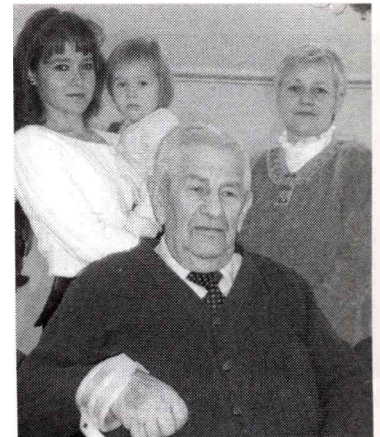
Szmaragdowe Gody Małżeńskie, czyli 55-lecie pożycia świętowali państwo **Elżbieta i Paweł Spranzel** z Krasiejowa.

- Poznaliśmy się na zabawie w Krasiejowie – wspomina ze śmiechem pani Elżbieta. – Mąż zaprosił mnie do tańca. Potem przyszedł z życzeniami w moje urodziny. To była niedziela. I tak już zostało, bo w ciągu roku wzięliśmy ślub.

Pan Paweł dodaje: *- 33 lata pracowałem w hucie jako wytapiacz.*



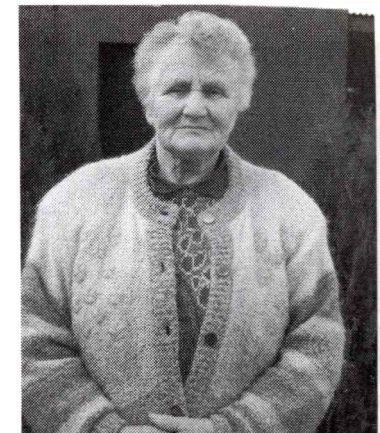
K. Karpa przyjechała z wnuczką Kasią.



J. Kokot z córką, wnuczką i prawnuczką.



G. Kokot z córką.



E. Halek.

za 5 lat

jubilatów

50-lecie pożycia, czyli Złote Gody Małżeńskie obchodzili państwo **Klara i Ernest Markiton** z Krasiejowa, ale ze względu na stan zdrowia jubilatki do USC przyjechał jedynie pan Ernest.

- *Poznaliśmy się przez przyjazd na zabawie w Suchym Borze, z którego pochodzi małżonka – wspomina pan Ernest. – Jedno drugiemu wpadło w oko, zaczęliśmy tańcować i tak zeszła cała zabawa.*

Pięciu parom obchodzącym Złote Gody Małżeńskie burmistrz **Jan Labus** wręczył „**Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie**”, przyznawane przez Prezydenta RP. I tak medale otrzymali między innymi państwo **Helena i Franciszek Piątek** ze Szczedrzyka. Poznali się przez przypadek w domu kuzynostwa. Wychowali 2 synów, mają już wnuka.

- *W żonie zakochałem się od pierwszego wejrzenia – podkreśla pan Franciszek.*

Państwo **Łucja i Józef Czech** ze Szczedrzyka poznali

się natomiast na miejscowej zabawie. Pani **Łucja** twierdzi żartobliwie, że mąż obtańcowuje ją do dzisiaj. Mają 2 dzieci i 7 wnuków.

Anna i Erich Kowolik z Krasiejowa poznali się z kolei na zabawie w Kolonowskim. Dzisiaj mają 5 dzieci i 5 wnuków.

- *To ja poderwałem żonę, nie dałem szans rywalom – zastrzeżę z humorem pan Erich.*

Natomiast państwo **Janina i Jan Ogrodziński** z Grodzca poznali się przy okazji pracy w hucie, gdyż serca im mocniej do siebie zabiły na pikniku na wyspie. Mają 3 synów, 9 wnuków i 1 prawnuka.

W przypadku państwa **Renaty i Kazimierza Kubików** uczucie rozkwitło po dożynkach w Krasiejowie, gdzie się poznali. Podkreślają, że w oczy sobie wpadli nawzajem, równie głęboko, choć pobrali się dopiero niemal po 5 latach znajomości. W tym czasie ich uczucie bardzo okrzepło.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

Ze względu na stan zdrowia pozostałym jubilatkom życzenia i medale zostały wręczone w ich domach. Są to: **Łucja Pawlik** z Antoniowa (80 urodziny), **Anna Moj** z Krasiejowa (85), **Maria Gaik** z Krzyżowej Doliny (80), **Maria Kostka** ze Schodni (85), **Anna Kotula** ze Schodni (90), **Maria Feliks** z Ozimka (80), **Agnieszka Bryś** z Ozimka (85) oraz **Katarzyna i Adam Piotrowscy** z Ozimka (złote gody).



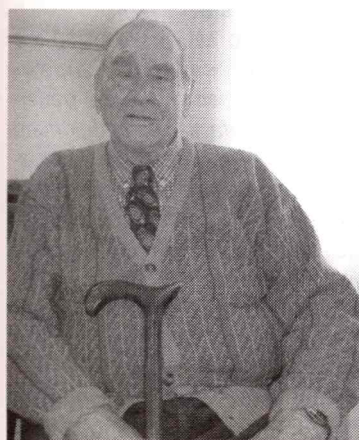
A. i E. Kowolik.



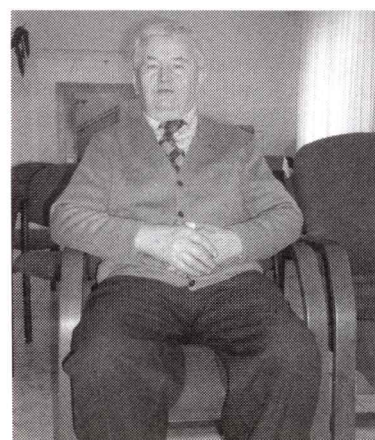
J. Ogrodziński.



G. Mrocheń z córką.



J. Bąk.



E. Markiton.



R. i K. Kubik.



Los „Jedynki” nie jest przesądzony, choć...

... przyjdzie pora na męskie decyzje

Obserwując sytuację demograficzną w gminie zauważamy, że za 2 - 3 lata nie będzie wystarczającej ilości dzieci, by zapełnić wszystkie klasy w szkołach podstawowych w Ozimku, grożą wręcz nam pustostany, dlatego rozważamy wraz z radnymi możliwość zmiany sieci szkół i wygaszenia „Jedynki” - przyznaje Jan Labus, burmistrz Ozima.

Jest to jednak na razie tylko jedno z wielu możliwych rozwiązań, choć warte zastanowienia. - Ja muszę przedstawić propozycję a Rada Miejska podjąć decyzję, by te niekorzystne trendy demograficzne jak najmniej odbiły się na warunkach nauczania naszych dzieci oraz na finansach gminy - obecnie budżet gminy niemal w połowie przeznaczamy na oświatę, a pozostaje jeszcze do wykonania bardzo wiele zadań własnych gminy z tego samego przecież budżetu - dodaje J. Labus.

I przypomina, że jeden z wariantów, jakie brano pod uwagę na posiedzeniu Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Rady Miejskiej przewidywał, iż za parę lat wszystkie dzieci z Ozimka uczyć się będą w jednej szkole. Najlepiej łączy się do tego „Trójka”, gdyż dysponuje najnowocześniejszym (niebawem zostanie zakończony remont) i największym budynkiem, mogącym pomieścić wszystkich uczniów i który bardzo trudno byłoby zagospodarować w inny sposób niż na działalność oświatową.

Innym argumentem podnoszonym przez władze jest kwestia ewentualnego uruchomienia na II piętrze budynku „Jedynki” szkoły zawodowej, która w ramach Zespołu Szkół kształcałaby kadry dla miejscowych zakładów pracy. Z taką propozycją wyszło kierownictwo dwóch dużych zakładów z terenu gminy. Gmina musi zdecydować, czy wydzierżawi Starostwu Powiatowemu część gmachu zajmowanego przez „Jedynkę” (pod gminę podlegają podstawówki i Gimnazjum nr 1, pod powiat - szkoły średnie).

-To byłby niejako powrót do źródeł, trzeba się tylko cieszyć, że nasze zakłady mają już za sobą najtrudniejsze chwile i my-



Chodnik przy trasie warszawskiej od strony starego osiedla jest niezbędny.

ślą o zatrudnianiu nowych pracowników - podkreśla burmistrz Labus.

Warsztaty szkolne, które obecnie częściowo zajmuje spółka ELSTEEL Poland (a częściowo ZS) zostałyby przez nią w całości wydzierżawione. Spółka bowiem po prostu nie mieści się na zajmowanej dotychczas powierzchni - rozwija się prędko i zamierza przyjmować nowych pracowników.

- My jesteśmy za rozszerzeniem modelu kształcenia w naszym zespole - to oczywiście - wyjaśnia **Dariusz Bigas**, dyrektor ZS. - Zwłaszcza, że byłoby to otwarcie nowych klas, w których praktyka odbywałaby się u pracodawców. A u nas byłoby jedynie kształcenie zawodowe. Po prostu potencjalny pracodawca

miałby uczniów u siebie w ciągu roku szkolnego przez okres dłuższy niż dotychczas u nas praktykowano.

Bigas otwarcie mówi, że jeśli zdarzyłoby się tak, iż ZS nie otrzyma II piętra w „Jedynce”, to będzie musiał przystąpić do gruntownego remontu sal warsztatów szkolnych. I w konsekwencji spowoduje, że ELSTEEL Poland nie rozbuduje się. A przynajmniej nie w Ozimku. Gmina straci miejsca pracy. A może ich być nawet 100.

- Jeśli my wyremontujemy warsztaty, to część budynku „Jedynki” nie będzie nam już potrzebna - wyjaśnia D. Bigas.

ZS z Ozimka jest jednym z najlepszych w powiecie. Przyznaje to starosta opolski **Henryk Lakwa**:

- To jedna ze szkół, która nie tylko nie zmniejszyła naboru, ale go wręcz zwiększyła. I chcemy jeszcze ją zwiększyć, grzechem byłoby zaniechanie takiej możliwości, gdy młodzi ludzie mają szansę na pracę zaraz po szkole. Decyzja o utworzeniu nowych klas w zespole zależy od gminy, bo to ona jest właścicielem tej części budynku, która nas interesuje. O te nowe klasy dopominają się zakłady pracy. Ja mogę tylko powtórzyć: jeśli jest okazja do tego, by młodych ludzi kształcić i żeby od razu mogli potem dostać pracę - trzeba zrobić wszystko, aby taką okazję wykorzystać.

- Według relacji ze spotkań w przedszkolach, na których apelowano, by rodzice składali deklaracje, do jakich szkół zechcą posłać swoje dzieci w ciągu najbliższych 2 - 3 lat niezależnie od obwodu, to nasza placówka nie musi obawiać się o brak uczniów - mówi **Eugeniusz Grajdek**, dyrektor PSP nr 1 w Ozimku. - Według ewidencji na dzień dzisiejszy w roku szkolnym 2005/2006 w klasach pierwszych miałbym około 60 dzieci. Jednak oczywiście to burmistrz decyduje o ilości oddziałów w szkole i o ich liczebności.

Dyrektor podnosi, że tak on jak i jego nauczyciele - w naturalny sposób zaniepokojeni przyjęciem na tapetę przez władze wariantu z wygaszeniem „Jedynki” - trzymają się informacji, jakie usłyszeli na październikowej sesji Rady Miejskiej, na której przedstawiono im stanowisko komisji oświaty, w którym wyraźnie mówi się o tym, że nie ma jeszcze konkretnych planów reorganizacji sieci szkół.

- Zgadza się, jeszcze nic nie zostało przesądzone i zapewniam, że wszelkie decyzje podejmowane będą z uwzględnieniem konsultacji społecznych - dodaje **Jan Labus**. - Przy podejmowaniu decyzji o ewentualnej zmianie sieci szkół weźmiemy pod uwagę również fakt, że część rodziców uczniów chce swoje pociechy posyłać do szkoły w Antoniewie.

Tak jest choćby w przypadku mieszkańców tak zwanego starego osiedla przy drodze warszawskiej. Zresztą do szkoły w

Nikt nie straci pracy

Jan Labus: - Jeśli zostanie zrealizowany wariant, zgodnie z którym za kilka lat „Jedynka” miałaby zostać wygaszona, to zrobimy wszystko co możliwe, by tamtejsi nauczyciele oraz pracownicy obsługi nie pozostali bez pracy i znaleźli zatrudnienie w innych placówkach. W 2006 roku blisko 30 nauczycieli w gminie planuje przejść na emeryturę, więc po prostu zwolnią się etaty. A wtedy budynek po „Jedynce” będzie można częściowo wydzierżawiać starostwu, aby kształcić się w nim kadry dla naszych zakładów pracy.



Antoniowie uczęszcza już 17 uczniów z Ozimka. Dlatego gmina zwróciła się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o ewentualne sfinansowanie budowy chodnika na długości 200 metrów od ronda w stronę Grodzca. I prawdopodobnie - przy niewielkim udziale finansowym gminy - taki chodnik może powstać w roku 2005.

- Tutaj chodzi nie tylko o bezpieczeństwo dzieci, ale też osób korzystających z targowiska a przede wszystkim rzeszy działkowców, którzy idą tą drogą na swoje działki - zastrzega **Jan Labus**.

O niebezpieczeństwie czyhającym na działkowców najwięcej wie **Jan Gręda** - prezes Pracowniczych Ogrodów Działkowych im. 1 maja w Ozimku: - To nie jest nowa sprawa. Chodzi o przynajmniej kilkaset osób, które w sezonie codziennie przychodzą na działki przy ul. Warszawskiej.

POD liczy w sumie 823 działki z czego przy ul. Warszawskiej znajduje się ich 360. Licząc, że jedna działka to jedna przynajmniej trzyosobowa rodzina - łatwo dojść do przekonania, że od wiosny do jesieni przez Warszawską musi codziennie przejść tabun ludzi. Zdecydowana większość z nich korzysta z przejścia przed rondem (od strony Opola), ale część musi nadejść od starego osiedla. Nowych chodnik przyda im się jak nigdy dotąd.

- Już przed laty apelowaliśmy do drogowców - za pośrednictwem gminy - o to, by na Warszawskiej tak zorganizować ruch, aby było bardziej bezpiecznie. Potem zbudowano rondo i na chwilę był spokój, ale wnet okazało się, że na kilkadziesiąt metrów tak przed jak i zaraz za rondem kierowcy jak gnali na łeb na szyję, tak gnają nadal. 23 lutego 2004 roku na konferencji delegatów zostaliśmy zobligowani do załatwienia sprawy - skarży się **J. Gręda**.

Z dokumentacji jaką dysponuje prezes wynika, że starania działkowców poparła policja i gmina (nie stać jej np. na budowę kładki nad ul. Warszawską). Drogowcy mają zamontować nad Warszawską pulsujące żółte światło ostrzegające.

- Myśmy się zobowiązali, że uruchomimy lampy, jakie na terenie ogródków stoją i trzeba je tylko skierować na obie części działek - obiecuje zastępca burmistrza **Marek Korniak**.

Tekst i foto: Witold Żurawicki

Zawodówka jest nam potrzebna

Czy i w jakim stopniu huta korzystała niegdyś z kadr szkolonych w zawodówce w Ozimku? Czy widzi Pan potrzebę reaktywowania takiej szkoły? Fachowcy jakich specjalności będą najbardziej poszukiwani przez hutę w najbliższych latach? - te pytania zadaliśmy prezesom obu hut.

Arnold Bul, prezes - Huty Małapanew Sp. z o. o.:

- Wznawiając produkcję po II wojnie światowej huta potrzebowała pracowników i wykwalifikowanej kadry. Dlatego od samego początku czyniono starania w celu uruchomienia szkoły w Ozimku, która szkoliłaby kadry dla potrzeb huty. Początkowo było to (w latach 1948 - 51) Państwowe Gimnazjum Przemysłu Hutniczego, potem (1951 - 56) Zasadnicza Szkoła Odlewniczo - Metalowa Ministerstwa Hutnictwa, następnie (1956 - 1970) Zasadnicza Szkoła Zawodowa podporządkowana Kuratorium Oświaty i Wychowania. Uczniowie odbywali praktyczną naukę zawodu w hucie przez 3 dni w tygodniu w pełnym wymiarze czasu. Głównie w zawodach formierz i modelarz odlewniczy.

Od 01.09.1970 do 30.06.1999 roku Zasadnicza Szkoła Zawodowa była szkołą przyzakładową. Z uczniami huta zawierała umowy o pracę. Uczniowie otrzymywali wynagrodzenie. Praktykę zawodową odbywali przez 3 dni w tygodniu w hucie i w warsztatach szkolnych wybudowanych przez zakład. W tym czasie ZSZ kształciła uczniów w

zawodach: monter maszyn i urządzeń, tokarz, formierz, modelarz, monter układów elektrycznych, ślusarz, elektromonter, elektromechanik, operator urządzeń sterowniczych, operator urządzeń skrawających. Po zakończeniu nauki uczniowi mieli zagwarantowaną pracę w hucie. Ocenia się, że ok. 80% absolwentów ZSZ kontynuowało pracę w hucie. Pod koniec lat 90 - tych Huta Małapanew, jak i większość przedsiębiorstw hutniczych w Polsce, została objęta programem restrukturyzacji hutnictwa. Spadała produkcja, wystąpiła konieczność przeprowadzenia redukcji zatrudnienia. W tym czasie zdecydowano o rozwiązaniu ZSZ, gdyż huta nie zapewniała absolwentom pracy.

Jesteśmy zainteresowani zatrudnieniem w naszej firmie ludzi młodych, przygotowanych do zawodu. Aktualnie nie ma w naszym mieście i gminie szkoły, która przygotowywałaby kadry dla potrzeb naszej firmy i firm, które działają na bazie majątku byłej Huty Małapanew S.A. Dlatego jesteśmy zainteresowani i widzimy potrzebę reaktywowania ZSZ w Ozimku przy Zespole Szkół. Oczywiście samo re-



aktywowanie ZSZ bez możliwości zapewnienia praktyki w/w zawodach nie przyniesie pożądanych efektów. Dlatego huta jest skłonna zapewnić uczniom praktykę i przyjąć absolwentów do pracy. W ciągu kilku najbliższych lat Huta Małapanew będzie zainteresowana zatrudnianiem pracowników o specjalnościach: modelarz, formierz, operator urządzeń skrawających.

Miroslaw Wiciak, prezes Huty Szklą „Jedlice” S.A.: - Przez wiele lat Zespół Szkół Zawodowych w Ozimku kształcił młodych ludzi w technikum oraz w szkołach zawodowych o profilach techniczno-mechanicznych. Nie były to nigdy szkoły czy klasy specjalnie kształcone pod kątem potrzeb Huty Szklą „Jedlice”. Huta nie organizowała również grupowych praktyk dla uczniów Zespołu Szkół w Ozimku. Edukacja prowadzona w tej placówce oświatowej była jednak dla huty korzystna. Szkoła kształciła bowiem specjalistów w typowych wówczas zawodach, takich jak ślusarz czy spawacz, z których wielu zasilalo szeregi naszej kadry. Do dzisiaj część naszych pracowników, zarówno obsługi technicznej, produkcyjnej jak i kadry specjalistycznej i kierowniczej to byli absolwenci szkół zawodowych lub technikum z Ozimka.

Od pewnego czasu na lokalnym rynku pracy odczuwalny jest niedobór wysokiej klasy specjalistów, odpowiednio wyszkolonych w zawodach mechanicznych. Wpłynęło no to kilka czynników, z których najistotniejszym niewątpliwie jest migracja - zwłaszcza młodych ludzi - do pracy w krajach Europy Zachodniej, w szczególności Niemiec i do Holandii.

Inną z przyczyn trudności w pozyskaniu odpowiednio wykwalifikowanych fachowców z niektórych dziedzin jest również fakt, iż ozimski Zespół Szkół Zawodowych od co najmniej kilku lat z powodu braku chętnych nie kształci już uczniów w takich zawodach, jak np. tokarz, ślusarz, spawacz.

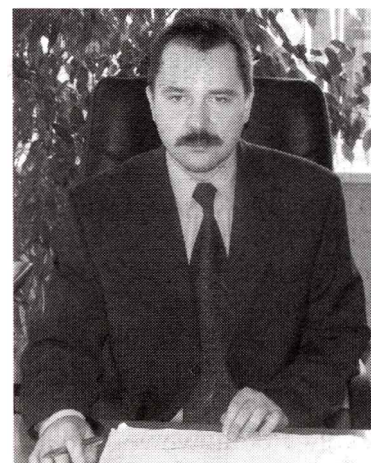
Wpływ na to miała niewątpliwie trudna sytuacja, jaka wystąpiła w latach 90-tych na lokalnym rynku pracy, w tym szczególnie z uwagi na zmniejszenie poziomu zatrudnienia w największych przedsiębiorstwach gminy, a tym samym spadek zainteresowania zatrudnianiem absolwentów szkoły ukierunkowanych w ww. zawodach.

Obserwowany ostatnio dynamiczny rozwój niektórych lokalnych firm spowoduje z pewnością, że praca w tych przedsiębiorstwach dla odpowiednio wykwalifikowanych pracowników będzie się stawała coraz bardziej atrakcyjna. Proces ten jednak wymaga czasu. Zorganizowanie przez ozimską szkołę zawodową edukacji w tych niegdyś typowych dla naszego rejonu specjalnościach, z pewnością byłoby korzystne dla niejednego lokalnego przedsiębiorstwa, w tym również Huty Szklą „Jedlice” S.A.

Pragnę jednak podkreślić, że absolwenci tej szkoły musieliby być przygotowani do pracy na stanowiskach, gdzie stosowane są najnowsze technologie, gdzie obowiązują międzynarodowe standardy zarządzania. Spełnienie tych warunków jest konieczne, bo takie są realia panujące obecnie w zakładach przemysłowych.

Huta Szklą „Jedlice” S.A. jest przedsiębiorstwem o wysokim stopniu automatyzacji produkcji. Stąd też zakrojony na szerszą skalę nabór nowych pracowników występuje u nas jedynie w przypadku zwiększania mocy produkcyjnych, jak to miało miejsce w roku bieżącym.

Naturalna rotacja pracowników po-



woduje jednak, że pojawiają się wolne miejsca pracy, szczególnie na stanowiskach związanych z obsługą linii produkcyjnej. Ta grupa pracowników jest po prostu największa. W tym przypadku zawsze jednak wymagane jest specjalistyczne przeszkolenie prowadzone przez naszą firmę, chociaż dobrze jest, jeśli - zwłaszcza w przypadku operatorów automatów szklarskich - kandydaci do pracy mają wykształcenie techniczne.

Zatrudniamy również wielu pracowników w służbach utrzymania ruchu. Tu także następuje naturalna rotacja kadr. W ramach służb utrzymania ruchu zatrudnienie u nas znaleźć mogą wykwalifikowani specjaliści takich zawodów jak: ślusarz, tokarz, elektromonter, automatyk, spawacz, kierowca wózka widłowego.



Podzielił się z żebrakiem pożywieniem i odzieniem

Święty Marcin w Krasiejowie...



Dzień św. Marcina w Krasiejowie

4 grudnia św. Marcin zawiątał do Krasiejowa. Po nabożeństwie i procesji wokół kościoła, licznie zebrane dzieci przeszły z jadącym na koniu Marcinem pod budynek OSP, gdzie przy rozpalonym ognisku odbyło się spotkanie

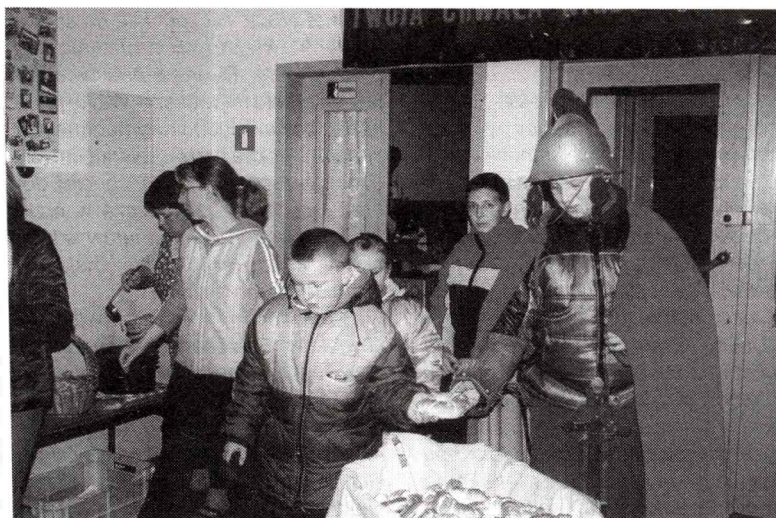
Marcina z Żebrakiem. Dzieci otrzymały rogałe i słodczyce. Imprezę zorganizował proboszcz parafii w Krasiejowie ks. **Alojzy Malcherek** oraz siostra **Judyta** z członkami parafialnego Caritasu.

... i w Nowej Schodni

Uroczystości związane z Dniem świętego Marcina już po raz drugi zorganizowano w Schodni Nowej. Rozpoczęły się 19 listopada mszą świętą odprawioną przez ks. proboszcza **Jana Bejnara**, po której, z powodu brzydkiej pogody, uczestnicy udali się do Szkoły Podstawowej, gdzie kontynuowano imprezę. Uczniowie przedstawili sym-

boliczną scenkę z żebrakiem, któremu św. Marcin ofiarował połowę swojego żołnierskiego płaszcza. Zgodnie z tradycją, dzieci otrzymały rogaliki i słodczyce. Organizatorkami uroczystości były nauczycielki z SP nr 2 **Anna Spyra** i **Beata Grabarek**, a odbyła się ona przy wsparciu przez w Schodni Nowej.

J. Niesłony



Dzień św. Marcina w Schodni Nowej.

Dziewczyny błysnęły na mistrzostwach świata

„Chorus” dał show

Ponad 2,5 tysiąca tancerzy z 24 państw z 4 kontynentów wzięło udział w IX Mistrzostwach Świata Show Dance, jakie rozegrano w dniach 23-27 listopada w niemieckiej Riesie. Był tam ozimski „Chorus”.



Dziewczęta w trakcie pobytu w Niemczech prezentowały się odlatowo.

„Chorus” ostatecznie został sklasyfikowany na 25 miejscu, co jest wielkim osiągnięciem zespołu, gdyż mistrzostwa w Riesie były największą imprezą taneczną na świecie w roku 2004 i bardzo prestiżową, bo największą w historii WCDS.

- To wielki sukces, bo na zawodach tej rangi byliśmy po raz pierwszy, kompletnie nieznani - przyznaje **Alicja Iwańska**, kierownik artystyczny Zespołu Tańca Współczesnego „Chorus”.

Zespół z Ozimka istnieje od 1995 roku, od 2001 r. jest członkiem Polskiej Federacji Tańca, która z kolei należy do International Dance Organization. Wszystkie federacje narodowe wchodzące do IDO wyłaniają swoich reprezentantów na mistrzostwa świata.

ZTW „Chorus” liczy dzisiaj około 30 dziewcząt w wieku od 4 do 16 lat, ćwiczących w 3 grupach: przygotowawczej, dziecięcej i juniorów. Wyjazd do Riesy, gdzie „Chorus” wystąpił w kategorii mini formacji juniorów, sfinansowali częściowo rodzice, ale i gmina wysuwała nieco grosza na transport. Tłumaczem był **Ginter Bartyla**, któremu - oprócz władz Ozimka i rodziców - dziewczęta bardzo dziękują za pomoc. W Niemczech zwiedziły Riesę oraz Drezno.

Dziewczęta wyjechały w składzie: **Magdalena Adolf**,

Weronika Gnyszka, **Weronika Juros**, **Katarzyna Pluta**, **Katarzyna Ochwatowska**, **Katarzyna Trzcińska** i **Paulina Musiał**.

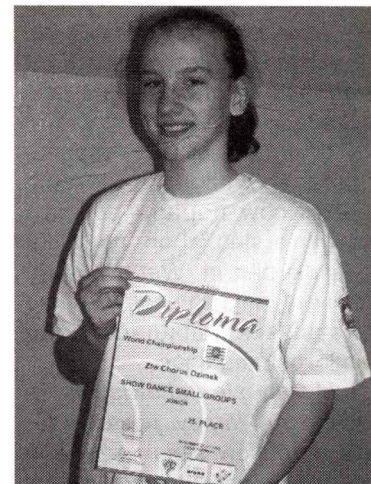
- W Riesie przekonałam się, że koleżanki z zagranicy mają czasami lepszą technikę - przyznaje **Weronika Gnyszka**. - To mobilizuje do dalszej pracy.

Paulina Musiał: - Zaskoczył mnie ogrom imprezy, na której występowali reprezentanci aż tylu państw.

- Mimo tego panował porządek - dodaje **Kasia Trzcińska**.

- Z koleżanką z Kanady i z Afryki Południowej wymieniliśmy się upominkami i adresami. - nie ukrywa **Kasia Pluta**.

Tekst: WIT



Weronika Gnyszka prezentuje okolicznościowy dyplom uzyskany w Riesie.



Nie mają wpływu na ustanawianie wysokości stawek Radni są bezradni

Rada Miejska na ostatniej sesji (29 listopada) sprzeciwiła się propozycjom nowych stawek za wodę i ścieki na rok 2005. Ale nowe taryfy i tak wejdą.

Propozycje zgłoszone przez Jana Fujaka, prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ozimku wywołały niemal burzę. Część radnych zarzuciła, że nowe stawki są po prostu zbyt wysokie, społeczność gminy nie należy przecież do zamożnych. Kością niezgody jest przede wszystkim opłata abonamentowa za wodomierz, która wynosi 3 zł, podczas gdy - jak podnosili niektórzy radni - w sąsiednich gminach opłata kształtuje się na poziomie 2 zł.

Ale największy sprzeciw wywołała kwestia procedury, jaka obowiązuje przy wprowadzaniu tych stawek. Okazuje się, że zgodnie z prawem radni mogą sobie na temat opłat poddeliberować, nawet się im sprzeciwić, a ... stawki i tak wejdą w życie, gdyż taki tryb przewiduje polskie prawo. Ostatecznie w głosowaniu „za” nowymi stawkami było 6 radnych, 3 wstrzymało się od głosu a 8 było „przeciw”.

- To jakiś absurd, nielogiczny knot ustawodawczy - irytuje się **Czesław Kaczmarek**, przewodniczący Rady Miejskiej w Ozimku. - Takie sprawy zostawia się do wyłącznej dyspozycji radnych, a jeśli z góry się zakłada, że i tak stawki wejdą - to powoduje to tylko frustrację radnych.

Antoni Gryc, przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska nie zgadza się z taką interpretacją przepisów, jaką zaprezentowano na sesji: - Moim zdaniem radni mogą stawek nie przyjąć, a jeśli i tak zostaną one wprowadzone, to cały ciężar takiego kroku spada na burmistrza. Dla mnie stawka 3 złotych za wodomierz jest nie do przyjęcia, bo w sąsiednich gminach kształtuje się na poziomie 2 złotych. Sprawdziałem: tak jest choćby w Turawie, Kolonowskiem czy w Strzelcach Opolskich.

- Mechanizm wprowadzania takich opłat jest wysoce niezadawalający - mówi **Jan Wierny**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej. - Nie może tak być, żebyśmy nie mogli decydować. Jeśli dostajemy projekt nowych stawek to powinniśmy móc je modyfikować. A jeśli modyfikacji dokonąć nie możemy, to nie ma sensu przedstawianie nam takich uchwał na to wpływ, gdyż chodzi o żywotne interesy mieszkańców.

- Jestem zdziwiony przebiegiem głosowania w sprawie taryf - podkreśla **Jan Fajak** - Stawki za wodę nie uległy żadnym zmianom w stosunku do bieżącego roku. Ceny za odprowadzenie ścieków zwiększyły się tyl-



ko o około 10 procent.

Prezes wyjaśnia, że zaproponowana przez PGKiM cena 2,16 zł/metr sześć. odprowadzania ścieków jest jedną z najniższych nie tylko w regionie, ale i w kraju. Stawki w okolicznych gminach kształtują się na poziomie od 3 do 5 zł za metr sześć, do tych stawek gminy niejednokrotnie jeszcze dopłacają ze swoich budżetów.

W 2005 roku - co podkreśla J. Fajak - zakończona zostanie modernizacja oczyszczalni ścieków w Antoniowie. Po jej zakończeniu i oddaniu do eksploatacji pierwszych kanalizacji na terenach wiejskich (Antoniów), stawki będą musiały (ale od roku 2006) radykalnie wzrosnąć. Z tego punktu widzenia na dzisiaj lepszego projektu stawek nie można było zaproponować.

- Przyglądając się abonamentowi za wodomierz - dodaje Fajak - trzeba brać pod uwagę ekwiwalentne podniesienie części zmiennej taryfy. Aby przychody pozostały na niezmiennym poziomie przy obniżeniu opłaty stałej do 2 złotych należałoby cenę wody podnieść z 2,10 na 2,16 zł za

metr sześcienny. Według mojej wiedzy stawka 3 złotych jest najczęściej spotykana w Polsce.

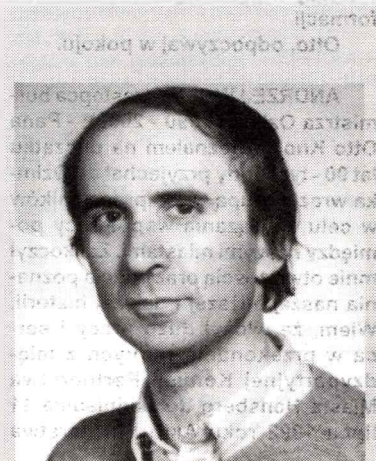
Prezes dodaje jeszcze, że koszt wymiany wodomierza głównego raz na 5 lat wynosi ok. 110 zł. Do tego trzeba doliczyć koszty odczytów wodomierzy, wystawiania faktur i dostarczania rachunków oraz ewentualnego odbioru należności. Według szacunków PGKiM koszt jednorazowy (raz na kwartał) odczytu i fakturowania wynosi do 4 zł. Jeżeli przemnoży się to przez 20 (między wymianami wodomierzy raz na 5 lat tyle właśnie rachunków wystawia PGKiM) to wychodzi: 20 razy 3,50 zł = 70 zł plus koszt wymiany wodomierza (110 zł) - sumarycznie wychodzi 180 zł, czyli tyle, ile komunalka otrzymuje z opłaty abonamentowej przez 5 lat. Rzecz jasna dotyczy to budynków jednorodzinnych, gdyż w budynkach wielorodzinnych koszty obsługi są znacznie wyższe.

Tekst i foto: Witold Żurawicki
(Nowe taryfy na wodę i ścieki na stronach ogłoszeniowych)

Jaki jest mechanizm

Henryk Farys, radca prawny UGiM:

-Mechanizm wprowadzania opłat jest taki: przedsiębiorstwo wodociągowe - kanalizacyjne określa taryfę na okres 1 roku. Przepisy precyzują co się uwzględni przy jej określaniu, na przykład koszty związane ze świadczeniem usług z poprzedniego roku obrachunkowego, koszty amortyzacji itp. Każdy dostawca wody (niezależnie czy prywatny czy komunalny) ma obowiązek przedstawić radzie - na 70 dni przed planowanym wejściem ich w życie - nowe taryfy do zatwierdzenia. Wtedy burmistrz sprawdza i weryfikuje koszty będącą podstawą opracowania tych taryf. Jeżeli się okaże, że taryfy są sporządzone prawidłowo - rada w ciągu 45 dni od dnia złożenia wniosku przez dostawcę wody, zatwierdza te taryfy. Jeżeli rada nie zatwierdzi - wchodzi one w życie automatycznie po upływie 70 dni od dnia złożenia tego wniosku (art. 24 ustawy z 7.VI.2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków). W prasie dostawca wody musi opublikować nowe stawki w ciągu 7 dni przed wejściem ich w życie.



Skradli żelazo, a zabrakło wody

- Chciałam rano przed pracą umyć głowę, ale gdy odkręciłam kran - woda le-dwo kapłała - skarżyła się Justyna Matysek ze Szczedrzyka.

W podobnej sytuacji 17 listopada znaleźli się mieszkańcy trzech wiosek w gminie Ozimek: Szczedrzyka, Pustkowa i Schodni. Do ich domów pompowana jest woda ze stacji uzdatniania w Szczedrzyku a w nocy z 16 na 17 stacja przestała działać. Dlaczego? Bo nie miała zasilania - po prostu złodzieje wybebeszyli transformator zainstalowany na słupie przy stacji. Zaraz po godzinie ósmej rano do sieci wodociągowej popłynęła woda z awaryjnego ujęcia w Schodni, które uruchomiło Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Antoniowie.

Na szczęście jeszcze tego samego dnia ekipa opolskiego Zakładu Energetycznego zainstalowała nowy transformator, a ściślej - jego wyposażenie, czyli wszystkie druty, złącza i inne urządzenia ze stali i metali kolorowych, na które polakomili się złodzieje. W zależności od mocy, tym samym wielkości transformatora, tych metali jest od kilkunastu do kilkudziesięciu kilogramów, za które w punkcie skupu złomu można otrzymać od kilkudziesięciu do kilkuset złotych. Ostatnio transformatory wybebeszono w Bierkowicach i właśnie w Szczedrzyku.



Szpital (prawie) bez perypetii

Z Józefem Tomaszem Jurosem, dyrektorem Medicare Szpital Św. Rocha w Ozimku rozmawia Witold Żurawicki.

- Od prywatyzacji szpitala minęło pół roku. Czy można już powiedzieć, że placówka finansowo okrzepła?

- Od momentu prywatyzacji szpital przestał mieć kłopoty finansowe. Zmieniła się kompletnie finansowa rzeczywistość. Faktem jest, że pierwsze miesiące po prywatyzacji były poświęcone przede wszystkim bardzo dużym inwestycjom. Dotyczyło to oddziałów wewnętrznego, chirurgicznego, całej strefy przyjęć pacjentów. Ostatnie miesiące to była modernizacja zakładu opiekuńczo - leczniczego i właściwie kompletna przebudowa i budowa nowych pomieszczeń dla zakładu i oddziału rehabilitacji. To wszystko jest już gotowe.

- Czy coś jeszcze będzie remontować?

- Firma Euromedicare nie zamierza się zatrzymywać i planujemy - po zamknięciu negocjacji z Narodowym Funduszem Zdrowia dotyczących kontraktu na 2005 rok - dalszych inwestycji i reorganizacji szpitala, wykorzystania wolnych obecnie pomieszczeń.

- Może coś więcej na ten temat?

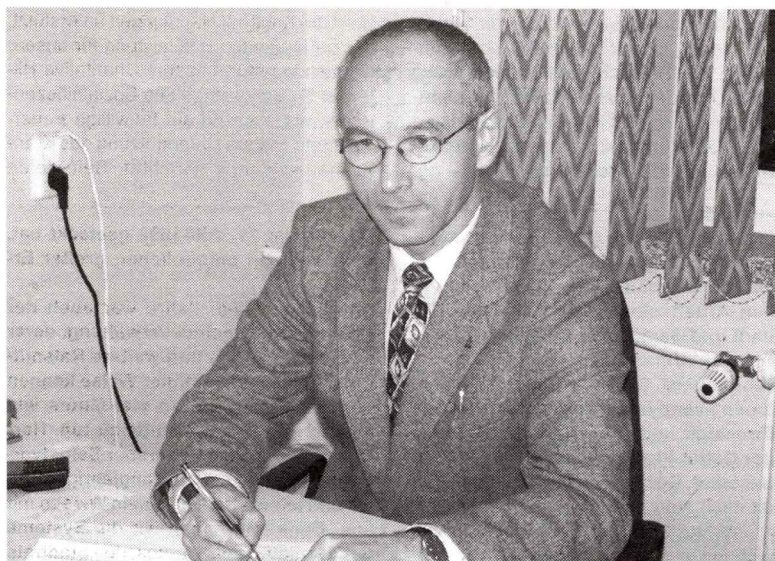
- Na razie nie chcę mówić, bo są to wszystkie plany. Wracając do tych kłopotów finansowych - jak pan to nazwał - to rzeczywistość w pierwszych miesiącach po prywatyzacji mieliśmy mniej pacjentów niż przed nią, ale od lipca 2004 roku obawy potencjalnych pacjentów, że nie otrzymają u nas prawidłowej opieki, jakby przestały mieć znaczenie a od sierpnia szpital co miesiąc wychodzi na plus.

- Na jakim etapie są negocjacje z Narodowym Funduszem Zdrowia?

- Zostały zakończone, umowa została podpisana. Na razie jest promesa nie gorsza niż w zeszłym roku.

- Co to w praktyce oznacza dla pacjentów?

- W dalszym ciągu świadczenia będą realizowane co najmniej na takim samym poziomie jak w okresie od maja do grudnia 2004 roku. Koncentrujemy się na trzech kierunkach. Podstawowy:



chirurgia jednodniowa, jaką zakontraktował z nami NFZ i internia, z tym że akuratnie w tym dziale specjalizujemy się w zabiegach laparoskopowych, ale także w diagnostyce i zabiegach endoskopowych w ramach interny i chirurgii. I stajemy się powoli w tym zakresie ośrodkiem wiodącym w skali województwa. Wykonujemy cały szereg procedur jako jedyny zakład na terenie województwa, nasza oferta jest coraz to bardziej znana, mamy pacjentów z całego regionu. Nie zaniechaliśmy przy okazji opieki nad naszymi pacjentami i na przykład w zakresie interny przyjmujemy pacjentów z terenu gmin Ozimek i Chrzastowice.

Drugi dział to jest opieka długoterminowa. Nie zaniechaliśmy - mimo słabych wyników finansowych, jakie wiąże się z funkcjonowaniem tych dwóch oddziałów - prowadzenia zakładu opiekuńczo leczniczego i oddziału opieki długoterminowej dla dzieci terminalnie chorych.

Trzecim działem, na którym się koncentrujemy i pod jego kątem rozbudowujemy szpital, jest oferta związana z zakładem i oddziałem rehabilitacji. Prowadzimy oddział rehabilitacji pacjentów z uszkodzeniami narządów ruchu, ale także wczesnej rehabilitacji neurologicznej. Prowadzimy także rehabilitacyjny zakład ambulatoryjny. Oddział nasz jest jednym z najlepiej wyposażonych w województwie.

- Wszystkie pozostałe, tak

zwane stare poradnie pozostają bez zmian?

- W dalszym ciągu prowadzimy opiekę ambulatoryjną, funkcjonują poradnie: chirurgiczna, kardiologiczna, diabetologiczna, rehabilitacyjna. Od stycznia 2005 roku uruchomione zostaną trzy nowe poradnie: urazowo - ortopedyczna, urologiczna i neurologiczna. Są one wynikiem po pierwsze - negocjacji z NFZ, który przychylił się do naszego wniosku o ich uruchomienie, ale są też efektem „białych sobót”, które z jednej strony służyły nam do zachęcenie pacjentów do korzystania z naszych usług, wykazania, że prywatne to nie znaczy płatne, z drugiej - do wysondowania zapotrzebowania na usługi medyczne.

- Z jakimi schorzeniami trzeba będzie jednak jeździć do innych szpitali?

- Dotyczy to - niestety - przypadków ostrych w chirurgii, której NFZ z nami ponownie nie zakontraktował i mam wrażenie, że już nie zakontraktuje. Chodzi na przykład o zapalenie wyrostka robaczkowego, perforację wrzodu żołądka. Pacjenci z tego typu nagłymi schorzeniami chirurgicznymi muszą jeździć gdzie indziej, mimo że moglibyśmy te zabiegi przeprowadzać u nas. Ale NFZ już w roku 2003, gdy szpital był publiczny, nie podpisał na nie z nami kontraktu i do tej pory nie chce podpisać. My przystosowaliśmy nasz oddział do nowych warunków i w ramach chirurgii

jednodniowej mamy bardzo dużo pacjentów. Przede wszystkim dlatego, że wyspecjalizowaliśmy się w operacjach laparoskopowych.

- Czy jest jakaś choroba, na którą z kolei cierpi szpital?

- Owszem, jest taka bolączka dotycząca organizacji pomocy mieszkańcom Ozimka i sąsiednich gmin, która jest żywnie związana z naszym szpitalem, aczkolwiek od nas zupełnie niezależna. Otóż zupełnie źle zorganizowana i kiepsko funkcjonująca jest opieka całodobowa nad przypadkami nagłymi. Na terenie naszego szpitala mamy co prawda izbę przyjęć udzielającą pomocy, lecz tylko w ramach tych możliwości, jakimi dysponuje szpital. Restrukturyzacja spowodowała także ograniczenia ilościowe: na terenie szpitala jest tylko jeden lekarz dyżurny, opiekujący się wszystkimi oddziałami i zaopatrujący przypadki nagłe na izbie przyjęć. Ale tylko takie przypadki, gdy pacjent nie ma już innego wyjścia.

Natomiast na terenie budynku będącego własnością starostwa, a utożsamianego przez pacjentów ze szpitalem (mieszczącego się faktycznie tylko na trzech kondygnacjach tego gmachu) znajduje się pogotowie ratunkowe, opłacane przez NFZ i mające świadczyć pomoc przez całą dobę. Szpital nie dostał tej usługi. Naszym zdaniem pogotowie tę usługę wykonuje w sposób nierzetelny, z krzywdą dla pacjentów. Z krzywdą przy okazji dla szpitala, bo pacjentów nie interesują niuanse kontraktowania poszczególnych usług i to co nabroji pogotowie - idzie na karb szpitala. W Ozimku zamiast zespołu wyjazdowego i karetki pogotowia oraz lekarza, który stałe będzie siedział i przyjmował tzw. pacjentów ostrych - jest tylko zespół wyjazdowy. Gdy on wyjeżdża - pacjent na wiele godzin, zwłaszcza w okresach świątecznych, pozostaje bez pomocy. Mało tego: stacja pogotowia praktycznie nie ma żadnego wyposażenia, więc jedynym rozwiązaniem jest zapakowanie pacjenta do karetki i zawiezenie do Opola.



Dzieci bawiły się i uczyły

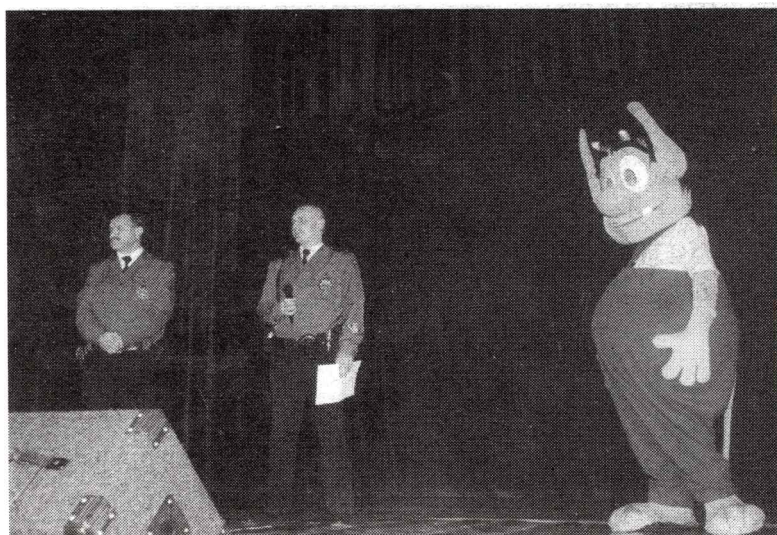
Hugo i przyjaciele

16 listopada w Domu Kultury w Ozimku odbyła się wielka impreza dla dziewięciu szkół z Dobrodzienia, Gwoździan, Kalet, Kochanowic, Kośmidrów, Pawonkowa, Ściborza, Toszka oraz Ozimka.

W pierwszej części wystąpił bardzo popularny wśród dzieci piosenkarz **Bartek**, znany m.in. z telewizyjnego programu Polsatu „Bar”. W drugiej części przedstawiciele poszczególnych szkół śpiewali konkursowe piosenki. Ozimek reprezentował uczeń SP nr 3 **Paweł Czapracki**, otrzymując za swój występ wyróżnienie. Występy oceniało 9-osobowe jury, po jednej osobie z każdej szkoły. Członkiem jury z Ozimka była **Anna Sitarz**. Za najlepszą piosenkarkę jury uznało **Aleksandrę Grzybek** z Toszka. W nagrodę weźmie ona udział w telewizyjnym programie

„Hugo”.

Przerwy pomiędzy występami wykorzystano na przeprowadzenie dwóch konkursów o bezpieczeństwie uczniów na drodze. Zorganizowali je policjanci z Komisariatu w Ozimku: st. aspirant **Henryk Szymlarz** i st. posterunkowy **Witold Borkowski**. W każdym konkursie wzięło udział po dziewięciu uczniów. Wszyscy otrzymali pamiątkowe nagrody. „Śpiewaj z Hugo” to program estradowy powstały w oparciu o Telewizję POLSAT oraz płytę z piosenkami o przygodach popularnego trolla. Wykorzystując swoją popularność propaguje on



Hugo i policjanci z Ozimka.

bezpieczny i zdrowy styl życia oraz szeroko rozumianą profilaktykę antyalkoholową i antynarkotykową. Te działania muszą być prowadzone w ramach zabawy, żeby lepiej trafiły do dzieci i młodzieży, więc w gronie przyjaciół Hugo znajdują się gwiazdy polskiej estrady, wykonujące swoje najlepsze przeboje.

Tekst i foto: Jan Nieslony



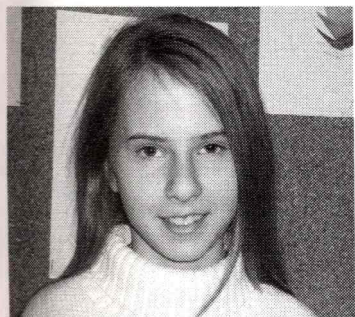
Paweł Czapracki:

- Mnie najbardziej podobały się występy mażorettek, dziewczyny fajnie tańczą.

Nasza sonda



Co najbardziej podobało ci się na imprezie? - spyaliśmy uczniów SP nr 3 w Ozimku.



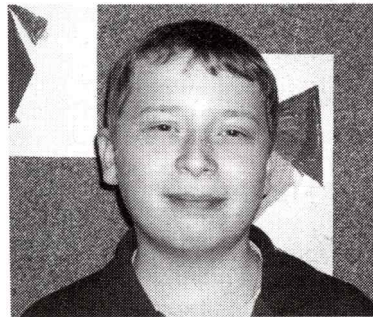
Aleksandra Halupczok:

- Głównie konkursy z policjantami, zwłaszcza, gdy pytali o zmiany w ruchu drogowym.



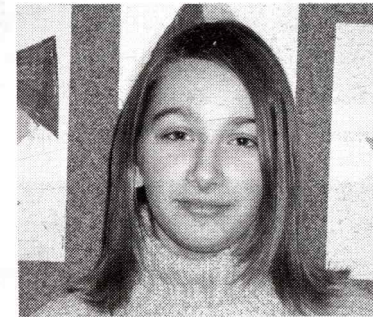
Danuta Niedbalec:

- Jak dzieci śpiewały, no i konkursy z policjantami, z których można się sporo nauczyć.



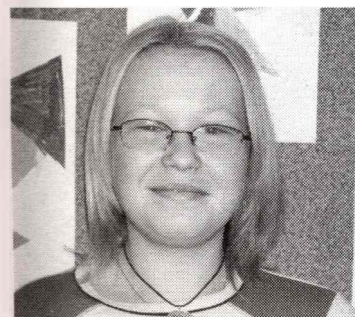
Wojciech Kuzyszyn:

- Ja też nie będę tutaj oryginalny i powiem tak jak koledzy: mażoretki i konkursy.



Karolina Ledwoch:

- Mnie podobały się śpiewy dzieci, no i to, że mogłam na żywo zobaczyć Bartka z „Baru”.



Marta Kaczmarczyk:

- Mnie z kolei podobały się występy dzieci, głównie śpiew i występ Bartka z „Baru”.



Monika Mateja:

- Mnie podobało się, gdy te dzieci tak śpiewały. No i Hugo, który był taki gruby.



Damian Bużowicz:

- Mnie podobało się to co innym kolegom: konkursy i zabawy oraz występ mażorettek.



Mirella Buwała:

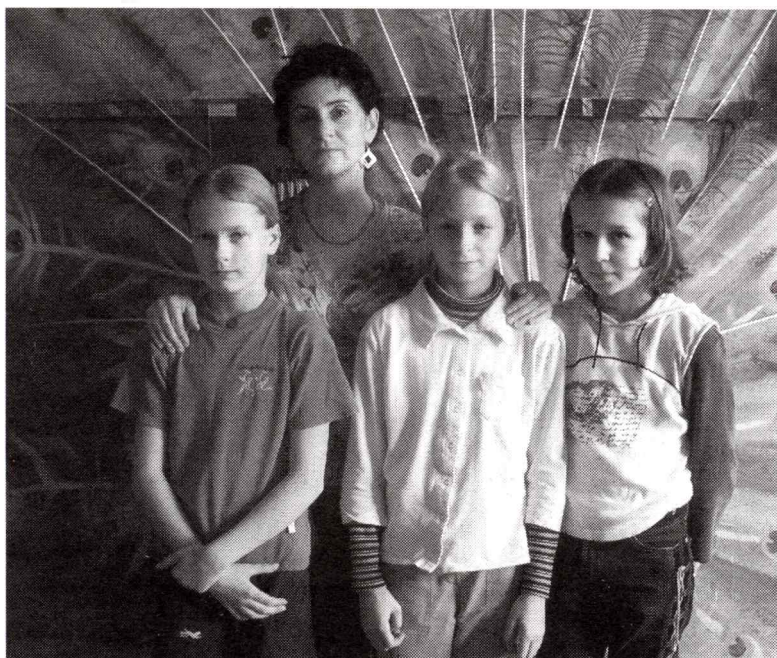
- A mnie natomiast tak jak innym koleżankom: konkursy, gry i występ Bartka z „Baru”.



W uroczystości udział wzięło wielu uczniów i rodziców.



Otwarcia klubu „Koliberka” dokonał między innymi burmistrz Jan Labus.



Kinga Stonina (pierwsza z lewej), Roksana Mońka, Danusia Maliszewska z nauczycielką Grażyną Świercz.

„Dudek” wylosował i wręczył nagrodzonych

Nagrodzonych

Rozdaliśmy nagrody z drugiej edycji konkursu „Dudka”, wylosowaliśmy w trzeciej edycji.

Krąg uczestników konkursu nie maleje, znowu czekamy na nazwę ptaka zamieszczonego na stronie tytułowej naszej gazety. Termin nadsyłania zgłoszeń mija 30 stycznia 2005 r.

Jednocześnie wielu naszych małych przyjaciół przepraszamy, że na wręczenie nagród musieli nieco poczekać - wynika to z faktu, że z nagrodami musimy dotrzeć do różnych miejscowości naszej gminy. Ale nie tylko, bowiem w niektórych przypadkach staraliśmy się połączyć tę uroczystość z innym świętem szkolnym - tak było w przypadku otwarcia klubu Szkolnego Koła Przyjaciół Ptaków „Koliberka” w PSP nr1 w Ozimku.

Ale do rzeczy: w Szkole Podstawowej w Szczedrzyku laureatką została **Ewa Daszewska**, która przyznała się nam, że w rozwiązaniu zagadki konkursowej pomogła jej nauczycielka (opiekunka Koła Ekologicznego) **Lidia Cieśla**. Po prostu podsunęła odpowiednie książki, ale to przecież obowiązek nauczyciela.

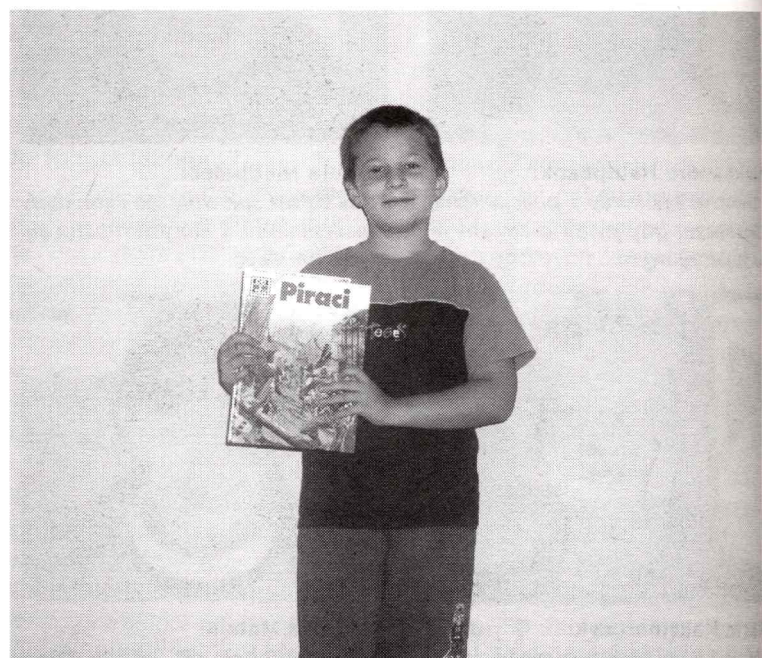
W SP nr 3 w Ozimku nagrodzony został **Adam Bilski**: - *Rozwiązanie pomógł mi znaleźć wujek.*

Z kolei laureatem ze Szkoły Podstawowej nr 2 Ozimek został **Karol Juraszek**: - *Mnie pomogła pani od przyrody, która podpowiadała, w jakich książkach szukać.*

Natomiast w Szkole Podstawowej w Antoniowie nagrodę wręczyliśmy **Michałowi Hadasikowi**: - *Nie miałem kłopotów z odgadnięciem nazwy ptaka, bo jego rysunek znalazłem w książce w domu.*

24 listopada w PSP nr 1 w Ozimku było wielkie święto - otwarto siedzibę Szkolnego Koła Ornitologicznego „Koliberka” (laureata zespołowej nagrody „Dudka”, w pierwszej edycji konkursu), działającego już od roku i skupiającego około 80 dzieci! Oczywiście skorzystaliśmy z okazji, by wręczyć nagrody laureatom z tej szkoły, którym są: **Kinga Stonina, Roksana Mońka i Danusia Maliszewska** oraz podziękować za dotychczasową współpracę opiekunce koła, nauczycielce **Grażynie Świercz**.

W otwarciu klubu uczestniczyło wielu przyjaciół, rodziców



Adam Bilski.



Koliberek" otworzył swój klub przybywa

namienionych gości z burmistrzem Ozimka **Janem Labum** włącznie, który sprezentował „Koliberkowi” piękny atlas ptaków. Uroczystość była też doskonałą okazją do wręczenia nagród zwycięzcom szkolnych konkursów. I tak pierwszy z nich ornitologicznie – czytelnicy – polegał na wyszukaniu jak największej ilości nazw ptaków zawierających się – oczywiście – literę „K”. Okazuje się, że takich ptaków jest multum, gdyż na przykład **Adrian Kmiotek** z klasy VIa znalazł ponad 200 nazw, niewiele mu ustępowali **Daniel Kokot** z VIa i **Mateusz Marzec** z VIb (blisko 200 nazw).

W drugim z konkursów uczniowie malowali ptaki. Największym powodzeniem cieszył się bocian – być może dlatego, że w naszej gminie jest najbar-

dziej popularny. Dzieci zadziwiły bogactwem technik, gdyż nie zabrakło naklejanek z piórek, układanek z różnokolorowych kamyczków, wyklejank – nawet na papierze toaletowym.

W trzecim konkursie uczniowie mieli ułożyć czterowierszową rymowaną związaną z ornitologią, „Dudkiem” itp. Twórczej weny dzieciom nie zabrakło. Przytaczamy tylko dwie prace: „Mój kochany „Koliberku”, ty nas wszystkim dobrze znasz, patronujesz naszej grupie i umiłasz wszystkim czas” (**Ola Olbryt** - IIb) oraz „ Latam, chodzę, pływam, Albattros się nazywam, jestem największym ptakiem latającym, bardzo ryby, kalmary, krewetki lubiący” (**Mateusz Sawa** - IIb).

Tekst i foto: Witold Żurawicki

Nagrodzeniu w III edycji konkursu „Dudka”

Wylosowaliśmy nagrody dla uczestników kolejnej edycji naszego konkursu. Tym razem trzeba było odgadnąć zimorodka.

Nagrodę specjalną - wyjazd terenowy na obserwacje ptaków oraz biuletyny „Ptaki” - otrzymało Koło Młodych Ekologów SP nr 3 w Ozimku. Kilkoro jego członków (**Sandra Koźlik, Mateusz Wojczyk, Mirela Buwała, Magda Komorowska**) wykonało przepiękny album o zimorodku, okraszony opisami, malunkami, zdjęciami, wycinankami a nawet wierszykami.

Nie mniej piękne opisy i wyklejanki otrzymaliśmy ze Szkoły Podstawowej w Grodźcu, gdzie książkami przyrodniczymi nagrodziliśmy **Mateusza Ebisza, Anetę Gonsior, Darię Bartochę, Karinę Fuchs, Dawida Gollę i Izabelę Loch**.

W Szkole Podstawowej w Krasiejowie nagrody książkowe wylosowali: **Mariusz Jagos, Denis Walacik, Joanna Słowik, Denis Machnik, Andrea Bort, Roksana Półtorak, Martina Nieświec**.

Ze Szkoły Podstawowej w Dylakach nagrody książkowe otrzymują: **Ewa Bragulla, Daria Joszko, Denis Szlęk i Agnieszka Krawiec**.

Ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ozimku nagrodzeni książkami zostali: **Kamil Ciźła, Julia Wojciechowska, Stefanie Felix, Andrzej Levenberg**.

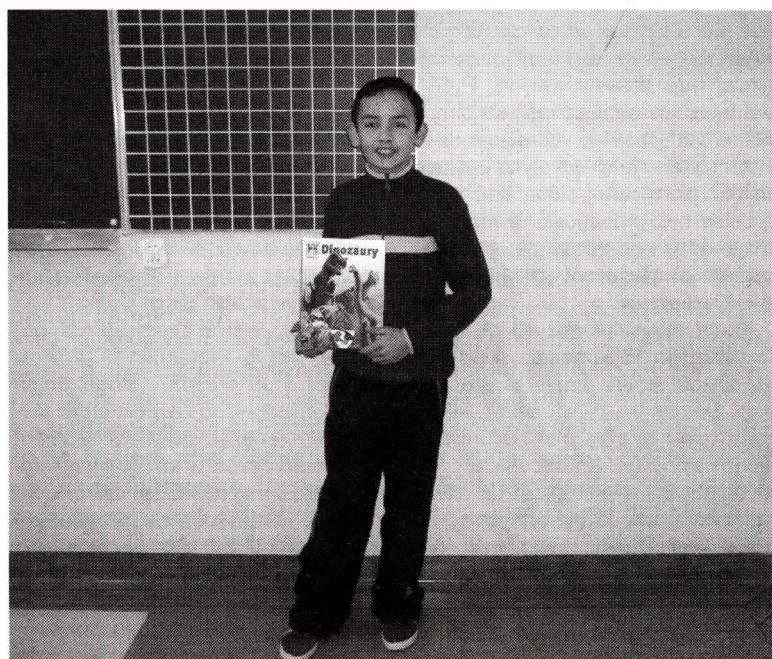
Ze Szkoły Podstawowej w Grodźcu nagrody książkowe otrzymają: **Abigail Cielek i Marek Kokot**.

Z Kędzierzyna - Koźła nagrodziliśmy 8 - letniego **Tomka Pikulę**, który przysłał do nas uroczy rysunek zimorodka.

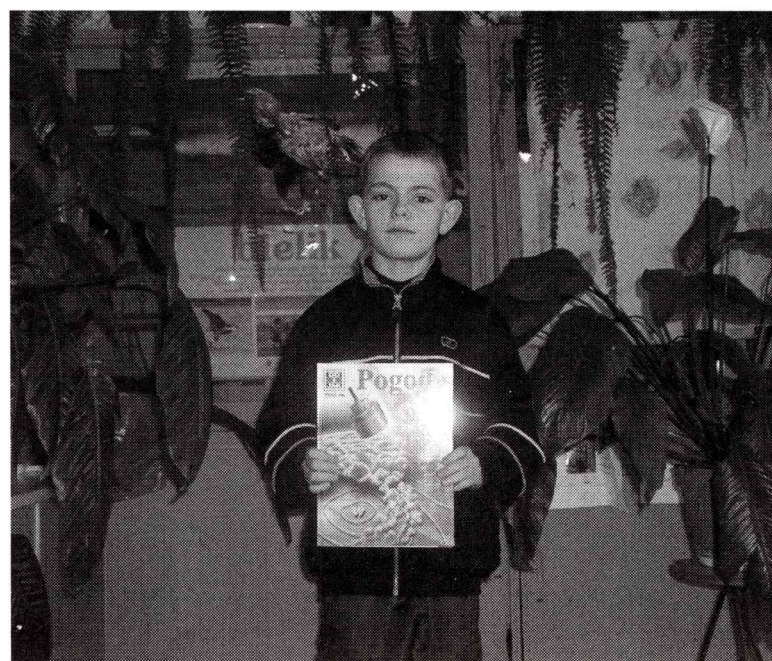
Wszystkim laureatom ale także autorom prawidłowych odpowiedzi serdecznie gratulujemy. O terminie wręczenia nagród poinformujemy.



Ewa Daszewska z nauczycielką Lidia Cieślą



Michał Hadasik.



Karol Juraszek.



„Wiele na polskiej ziemi zmieniło się i zmienia. Mijają stulecia a Polska różnie wśród kolei losów, jak ten wielki dziejowy dąb, ze swoich korzeni. To jest wielkie dziedzictwo, z którym idziemy w przyszłość (...)
Pragnę was zachęcić, abyście nadal strzegli swojej tożsamości, pielęgnując więzi rodzinne, pogłębiając znajomość swojego języka i starając się przekazywać swą bogatą tradycję młodemu pokoleniu”.

Jan Paweł II
Sopot, 5 czerwca 1999 r.

Bronią dziedzictwa

Dyrektor i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Krasiejowie rozumiejąc potrzebę edukacji regionalnej, podjęli się realizacji projektu edukacyjnego „Czas na Dinusia”.

Od połowy września do połowy listopada podjęto szereg działań, których koordynatorami były – obecna p. dyrektor K. Sokołowska - Kolanek oraz nauczycielka R. Mańkowska.

Na podkreślenie zasługuje fakt wielkiego zaangażowania wielu NAUCZYCIELI, RODZICÓW, PRZYJACIÓŁ SZKOŁY bez wsparcia których - niemożliwy byłby tak ogólnoszkolny wymiar tego przedsięwzięcia. Przez dwa miesiące społeczność szkolna i lokalna podejmowała różnego rodzaju formy aktywności artystycznej (m. in. manualnej, plastycznej, literackiej, itp.). Jej celem było propagowanie wizerunku i wiedzy o dinozaurze, którego szczątki odnaleziono w pokładach gliny w Krasiejowie.

Podsumowanie wszystkich działań nastąpiło 16 listopada, kiedy to cała szkoła wzięła udział w uroczystym „Spotkaniu z Dinusiem”, które prowadziła klasa Va pod kierunkiem wychowawcy (R. Mańkowskiej). W tym dniu uczniowie mogli zrobić przegląd całej gamy różnorodnych form wyrazu (wyklejanki, wylepianki, rysunków, maskotek, projektów przestrzennych, modeli, piosenek, wierszyków) wyeksponowanych w całej szkole w postaci gazetki, dekoracji, makiet. Brali także udział w prelekcji pracownika Uniwersytetu Opolskiego **Krzysztofa Książkiewicza**, który przybliżył i poszerzył wiedzę o genealogii i samym znalezisku. Gościnnie odwiedził szkołę Krzysztof Spałek – uznany za jednego z odkrywców i pierwszych badaczy krasiejowskich

dinozaurów.

W trakcie inscenizacji - prowadzonej przez piątą klasę - nastąpiło spotkanie z samym bohaterem dnia SILESARUSEM OPOLENSIS, który nagradzał zaangażowanych nauczycieli (m. in. K. Bul, D. Jaskulską, E. Plutę), zaproszonych gości oraz uczniów stodościami - zasponsorowanymi przez Radę Rodziców oraz podarunkami z pracowni artystycznej – p. D. Bandrowskiego.

Wśród uczniów tej szkoły istnieje także świadomość, iż:

(...)Piękno, urok, historia, to nie tylko gady. W Krasiejowie są ludzie, co nie dla parady poświęcają swe serce i każdy czas wolny, by śpiewając i tańcząc - wychwalać Śląsk Dolny.”

Dlatego, wśród zaproszonych gości nie mogło zabraknąć M. Warzechowej i J. Pasoń - długoletnich członkiń ludowego zespołu artystycznego. Prezentując obecnym fragment swojej twórczości w tradycyjnym, śląskim stroju - wprowadziły dzieci w atmosferę i świat rodzimego folkloru.

W tym dniu zadbano nie tylko o „ducha” społeczności uczniowskiej, ale również o zdrowie ciała. Korzystając z roślinożernego rodowodu upowszechnianego pradinozaura – propagowano promocję zdrowego i racjonalnego odżywiania, rodzice uczniów klasy Va wykonali wiele przepysznych, warzywnych sałatek, zachęcając do ich degustacji wszystkich obecnych.

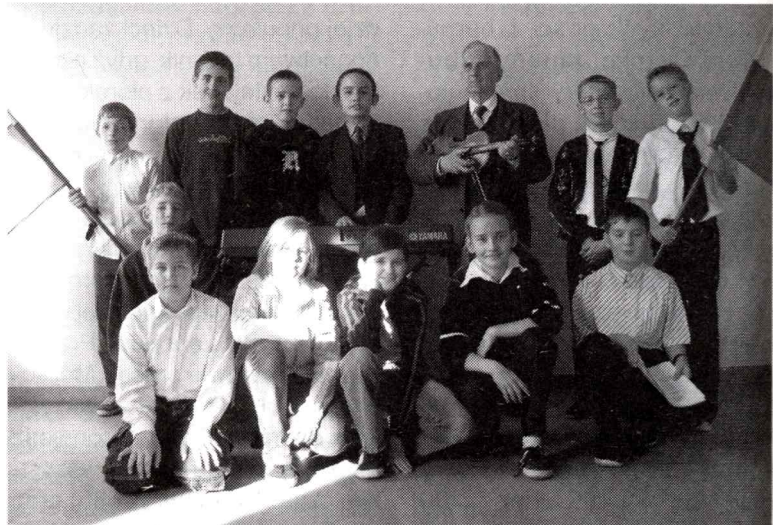
R. Mańkowska



Uczniowie przygotowali oprawę plastyczną.

Co słyhać w SP w Antoniewie Apel na Święto Niepodległości

Apel został przygotowany przez klasę VI, pod kierunkiem nauczyciela historii Wiesława Podboraczyńskiego i Anny Maciak – nauczycielki języka angielskiego.



Święto Niepodległości w SP Antoniewie.

Recytowano wiele pięknych wierszy, usłyszeliśmy przemówienie amerykańskiego prezydenta Woodrowa Wilson'a w wersji oryginalnej oraz mnóstwo niezapomnianych pieśni, takich jak "Pierwsza Brygada" czy "Rozkwitają pąki białych róż". Pan **Marian Białek**, nauczyciel muzyki, gościnnie akompanio-

wał uczniom na skrzypcach. Na organach grał **Michał Hadasik**, zdobywca III miejsca w XIV Ogólnopolskim Kłodzkim Konkursie Pianistycznym, który odbył się w maju br. Na zakończenie wspólnie odśpiewaliśmy "Hej, sokoły".

A.M.

Tydzień Ekologiczny

W SP w Antoniewie został zorganizowany „Tydzień ekologiczny”. Celem akcji było m. in.: wzbudzenie wrażliwości uczniów na potrzebę ochrony środowiska, zwrócenie uwagi na możliwość segregacji śmieci i recyklingu, zbiórka opakowań szklanych, udział w akcji „Sprzątanie świata”.

„Tydzień” zainaugurował apel i spotkanie z kierownikiem Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi UGIM **Andrzejem Wolnym**, który zapoznał uczniów z działaniami ze strony władz gminy na rzecz ochrony środowiska.

W następnych dniach odbyły się spotkania z przedstawicielem spraw dotyczących ekologii w Hucie Szklanej Jedlice i ornitologiem. **Marek Przymuszała** objaśnił uczniom z jakich surowców produkowane jest szkło i jakie znaczenie w jego procesie produkcyjnym ma stłuczka szklana. Przybliżył również dzieciom historię huty.

Duże zainteresowanie wzbudziło spotkanie z panem **Tadeuszem Kaczmakiem**, który obrazowo przedstawił sąsiedztwo naszych ptaków, a przyniesione przez niego rekwizyty podkreśliły więzi ze środowiskiem naturalnym.

W ramach „Tygodnia Ekologicznego” odbyły się liczne wycieczki: na Poliwo, gdzie rośnie okazały dąb – pomnik przyrody i znajdują się stawy hodowlane, nad służą regulującą poziom wody, do Krasiejowa na wykopalisko paleontologiczne, na oczysz-

czalnię ścieków – gdzie uczniowie uzyskali informacje o prowadzonej rozbudowie obiektu.

Przeprowadzono też następujące konkursy: wiedzy o przyrodzie dla klas IV – VI, rysunkowy dla klas I – III, „Święty Franciszek patronem ekologii” oraz dla IV – VI „Antoniew – wieś ekologiczna”, plastyczny.

Rekordzistą w zbiorce opakowań szklanych został **Tomek Kotula**, który zebrał 815 sztuk. Następne miejsca zajęli: **Kasia Labus** – 590 i **Ania i Michał Hadasik** – 590, **Mariusz Mularczyk** – 396, **Angelika Spyra** – 379, **Łukasz Libor** – 342 i **Daria Kotlińska** – 331 sztuk. Najbardziej zaangażowaną w zbiorce szkła okazała się klasa II.

Słowa podziękowania pragnę skierować do rodziców za okazaną pomoc swoim pociechom w dostarczaniu szkła do szkoły, zaproszonym osobom za interesujące pogadanki, a koleżankom i kolegom za współudział w przeprowadzeniu akcji.

Wiesława Machaj
nauczycielka przyrody



Drugi finał Kinder Delice

Pij mleko, będziesz wielki

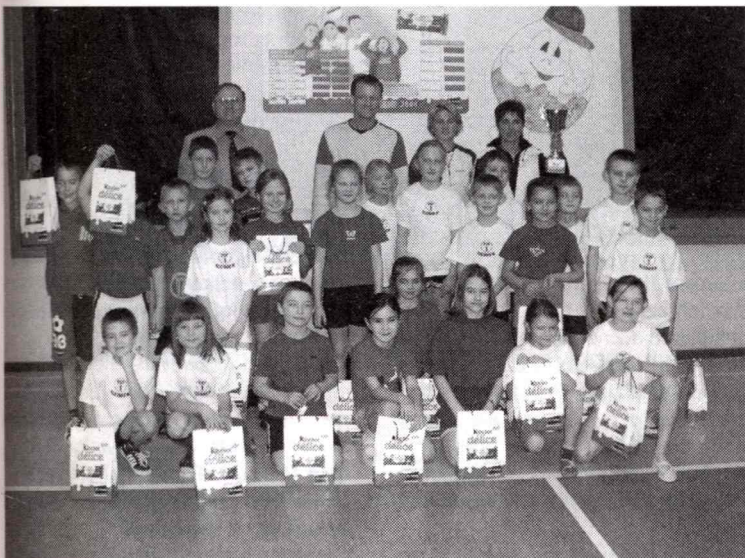
A jeśli już nie pijesz mleka, to przynajmniej jedz słodycze Kinder Delice...

-Po raz pierwszy w finale Kinder Delice nasza szkoła uczestniczyła w ubiegłym roku, a w nagrodę otrzymaliśmy stół do tenisa stołowego – mówi nauczycielka wf w SP nr 1 **Violetta Oliwa**. – Także tym razem mamy szansę na pozyskanie nowego sprzętu.

9 grudnia w SP nr 1 w Ozimku od-

Delice. Naszym uczniom zostały na osłodę pyszne słodycze i świadomość, że przegrały ze szkołą o profilu sportowym, co nie przynosi im ujemy.

W turnieju występowały 12-osobowe drużyny obu szkół. SP nr 1 reprezentowali: **Zuzanna Cepli, Bartek Włoch, Magda Donot i Artur Kolek**



Po sportowych zmaganiach przyszła pora na pamiątkowe zdjęcie.

był się II finał Kinder Delice dla uczniów klas I – III. Do udziału w rozgrywanych konkursach dzieci z „Jedynki” zaprosiły swoich rówieśników z SP nr 2 w Opolu. Rywalizacja była zacięta i trwała przy ogłuszającym dopingiem starszych kolegów oraz rodziców. Odbywała się także w duchu fair play, o czym uczniowie przekonali się po pięciu konkursach, kiedy dzieci z Ozimka świętowały już swoje zwycięstwo. Jury orzekło, że ostatni i decydujący o wygranej w całym turnieju konkurs odbył się niezgodnie z zasadami i zarządziło dogrywkę, którą wygrały dzieci z SP nr 2 w Opolu, zdobywając puchar Kinder

z klas I, **Anna Graboś, Piotr Chodak, Kinga Dudzic i Mateusz Sawiel** z klas II oraz **Basia Dymerska, Piotr Błaszczak, Patrycja Hendel i Szymon Czerw** z klas III. Organizatorką zawodów była **Violetta Oliwa**, a puchary i nagrody wręczał dyrektor szkoły **Eugeniusz Grajdek**. Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał burmistrz **Jan Labus**.

13 grudnia w SP nr 2 w Opolu odbył się II finał Kinder Delice dla uczniów klas IV – VI, w którym jako rywale gospodarzy występowały uczniowie SP nr 1.

Tekst i foto: J. Dziuban

Mikołajkowy turniej siatkówki

Sport, który bardzo łączy

Dwa razy w roku – w czerwcu z okazji Dnia Dziecka oraz grudniu na św. Mikołaja, w hali sportowej Gimnazjum nr 1 odbywają się rodzinne turnieje piłki siatkowej: pierwszy – o puchar burmistrza Ozimka, a drugi – o puchar dyrektora Gimnazjum.



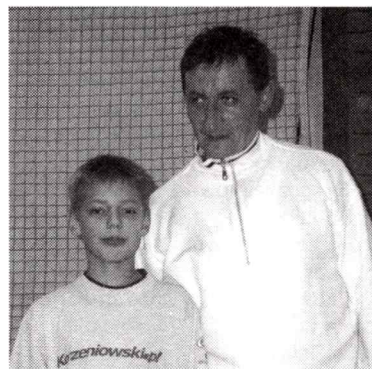
Uczestnicy mikołajkowego turnieju siatkówki.

W sobotę 4 grudnia dzieci wraz z rodzicami zostały zaproszone na mikołajkowy rodzinny turniej piłki siatkowej. W zawodach wzięło udział trzynaście dwuosobowych drużyn. Zawodnicy wystartowali w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci młodszych (ze szkół podstawowych) oraz młodzieży gimnazjalnej. W grupie młodszej zwyciężył **Kamil Szuleko** z tatą **Romanem**, drugie miejsce zajął **Michał Hadasik** z tatą **Piotrem**, a trzecie **Szymon Labus** z tatą **Janem**. W grupie młodzieżowej najlepszy okazał się **Kamil Dziwis** z tatą **Krzysztofem**, drugie miejsce wywalczył **Tomasz Labus** z tatą **Janem**, a trzecie **Mateusz Kowalik** z tatą **Dariuszem**.

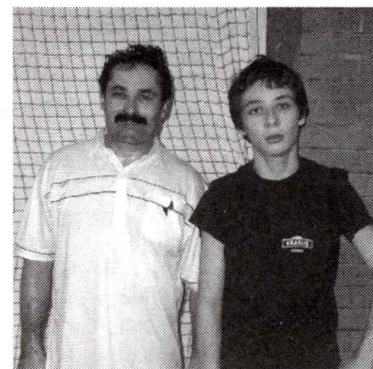
Po zakończeniu turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali z rąk dyrektora Gimnazjum **Leonardy Płoszaj** pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki, a zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami. Organizator turnieju **Waldemar Jamróz**, składa serdeczne podziękowania **Piotrowi Hadasikowi** za ufundowanie słodyczy dla wszystkich zawodników.

Tekst i foto: J. Dziuban

Oni wygrali



Kamil Szuleko (IV klasa SP) z tatą **Romanem** zostali zwycięzcami turnieju w młodszej grupie wiekowej. Wspólnie grają w siatkówkę dwa razy w tygodniu. Kamil lubi też piłkę nożną, a najbardziej podoba mu się koszykówka. Uprawia lekkoatletykę w klubie „Rodło – Korzeniowski” przy SP nr 1 w Ozimku.



Kamil Dziwis (II klasa gimnazjum) z tatą **Krzysztofem** powtórzyli swój sukces z rozegranego w czerwcu – rodzinnego turnieju siatkówki o puchar burmistrza. Będą się zapewne liczyć również w następnych turniejach, gdyż regularnie, raz w tygodniu, rozgrywają wspólnie mecze siatkówki.

Ośrodek Sportu i Rekreacji (OSiR) informuje:

08.01.2005 r.
godz. 09.00

Noworoczny turniej piłki nożnej halowej. Udział biorą: młodzież z KS Małapanew Ozimek, LZS Grodziec, LZS Fa Rajfał Krasiejów, LZS Szczedrzyk.

15.01.2005 r.
godz. 09.00
22.01.2005 r.
godz. 08.00

Turniej koszykówki drużyn niezrzeszonych.

Półfinał powiatowy w siatkówce dziewcząt i chłopców - gimnazjum

29.01.2005 r.
godz. 10.00

II Wojewódzki Turniej Samorządów województwa opolskiego wyjazd do Kluczborka.

Futbol - w styczniu

Podsumowanie lig piłkarskich wraz z prognozami na rundę wiosenną zamieścimy w styczniowym wydaniu „WO”.



Mariaż plastyczno - ornitologiczny

Kim zawładnęły ptaki

Podczas warsztatów plastyczno - ornitologicznych, powstała idea zorganizowania pleneru na terenie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, w miejscowości Ładza.

Tematem prac są: kruk, sowa, kaczka, gęś, czapla, orzeł, jastrząb, wróbel, perkoz i łabędź – wszystkie żyjące na terenie Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Podczas wieczornego ogniska spalony zostaje mityczny Feniks - płonący ptak symbolizuje nieśmiertelność, wytrwałość, nadzieję, samowystarczalność, tryumf życia nad śmiercią i zapowiada doniosłe wydarzenia (W. Kopaliński, Słownik Symboli).

Intro

W jesienne przygotowania do wystawy angażuje się cała Sekta Plastyczna oraz przyrodnicy z Ładzy. Na miejscu pojawiają się – dyrektor parku krajobrazowego Ireneusz Hebda i Adam Kuńka – którzy osobiście zajmują się przygotowaniem własnej ekspozycji.

W holu konstruowany jest Feniks - monumentalna instalacja z kartonowych rur, drutu i papieru. W pracowni plastycznej kończone są prace plenerowe, powstają nowe realizacje tematu. Głowy artystów wypełnione są trzepotaniem i ptasimi okrzykami. Wszyscy rozwijają skrzydła swojej inwencji i wyobraźni. Wśród pierza, gęgania i twórczej gorączki Dom Kultury oddaje się do końca władzy ptaków.

Władza ptaków

Wernisaż wystawy poplenerowej odbywa się 20 listopada o godz. 18.00 w korytarzach Domu Kultury. Członkowie Sekty, strojni w piórka, witają przybyłych gości, oraz pracowników Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Rozpoczyna się pierwsza część programu.

Odsłona pierwsza. Na scenie występują **Michał Rogacki** i **Agnieszka Jarocka** z krótkim recitalem poetyckim (teksty : M.Pawlikowska – Jasnorzewska, J. Tuwim, muzyka i jej wykonanie: M. Rogacki), oraz grupa teatralna Prężyki (**Małgorzata Sękowska, Sandra Lalik, Dominika Misiura** i **Monika Skonieczka**) ze spektaklem pt. Ptasie Radio Ga Ga, opartym na wierszach m.in. J. Tuwima, W. Goethego, B. Brechta, M. Pawlikowskiej – Jasnorzewskiej. Spektakl, utrzymany w żartobliwej formie, jest krótka, surrealistyczną opowieścią, w której montaż zabawnych tekstów znalazł dla siebie właściwy ekwiwalent w postaci żywiołowości młodych i utalentowanych wykonawców.

Zwieńczeniem tej części wieczoru jest pokaz taneczny pt. Feniks, w wykonaniu **Diany Koby, Joanny Brejwo, Marty Sznicer, Marzeny Sochy, Arkadiusza Małeckiego** i



Łukasza Figielka (współpraca reżyserska – **Agnieszka Fras – Sucheczka**). Tancerze i zarazem współtwórcy choreografii spektaklu, prezentują własną interpretację historii bajecznego ptaka, do wotru muzyki przygotowanej przez Szymona Wajsa, na podstawie utworów K. Bush, Skin, Björk, Primusa, i Amona Tobina.

Odsłona druga. Pierwszy z trzech korytarzy wystawowych zajmują fotografie wykonane przez stobrawskich przyrodników. Wśród bogatego zbioru znajdujemy wspaniałe makrofotografie Ireneusza Hebdy: „Przyroda Stobrawskiego Parku Krajobrazowego”, i Adama Kuńki (m.in. „Zapatrzeni”), panoramy **Dominika Łęgowskiego**, oraz poetyckie obrazy **Karoliny Olszanowskiej – Kuńki**: „Na granicy dwóch światów” i „Dawno dawno temu”. Zdjęcia **Grzegorza Hebdy** to wrażliwe obserwacje ptaków, zamknięte w plastyczne obrazy. Przykładem niech będzie czarny kos z pomarańczowo – żółtym dziobem, odcinający się od chłodnego, popielatego – błękitnego tła.

Ekspozycji towarzyszyła prezentacja multimedialna poświęcona walorom turystycznym, edukacyjnym i krajobrazowym stobrawskiego parku.

Odsłona trzecia. Dwa pozostałe korytarze przeznaczone zostały na prace Sekty Plastycznej oraz zaprzyjaźnionych twórców: Dariusza Urbaniaka i Grzegorza Fijałkowskiego.

Tę część otwierają fotografie **Michała Misiury** i fotomontaże **Tomasza Feliksa**, stanowiące specyficzną dokumentację pobytu w Ładzy. Pierwsze prace, autorstwa **Wojciecha Siudei**, przedstawiają rysunkowo – malarskie interpretacje postaci gęsi zbożowej, jej gęgania, syczenia i lotu. Prace opatrzone wierszami, fragmentami tekstów encyklopedycznych.

„Ptakol na gałęzi” autorstwa **Rafała Respondka** to dwie grafiki kom-

puterowe (kolorowa i w szarościach) oraz ich czarno – biała, kontrastowa multiplikacja. Znajdziemy tu również rysowane i malowane czaple, prace **Natalii Obodziej**. Ptak ten symbolizuje dwoistość: poranek ale i zapowiedź burzy, pamięć i jej brak, smutek i ból oraz dobry omen, cierpienie i odrodzenie, przymilanie się i wybredzanie.

Prace **Natalii Batkowskiej** to wędrownica po rozmaitych konwencjach stylistycznych. Mamy wśród nich malarstwo (krokusy i ptasie oczy), fantazję na temat krzyżówki orla i konia, jak również pozornie realistyczny rysunek dwugłowego orla – symbolizującego siłę stwórczą, wszechwiedzę (dwie głowy tego ptaka spoglądają jednocześnie w przyszłość i przeszłość).

Instalacja **Agnieszki Jarockiej** to wykonany ze starego tłumika samochodowego i drutu symbol piękna, doskonałości, mądrości i wdzięku – łabędź w locie. Inny wizerunek tego ptaka (nawiązujący do prastarego tematu *Ledy z łabędziem*) umieszczony został na rysunku tej autorki, przedstawiającym kobietę z oderwanym skrzydłem.

Połączenie tuszu i węgla, pozwalają skoncentrować się na bogactwie znaczeń zawartych w kolejnej pracy tej autorki, której tematem jest jajo. Łączy w sobie symbolikę bezpieczeństwa, domu, gniazda z wyobrażeniem więzienia. Zawiera więc sprzeczność wewnętrzną. Ten temat podjęty został również przez **Wojciecha Siudeję**.

Rozpoznawalne, surrealistyczne w stylu prace **Tomasza Feliksa**, nawiązywały do czytelnej symboliki nocnego ptaka, jakim jest sowa. Samotność, rozmyślanie, mądrość, ale również dowcip, podstęp i demon – wyłaniają się z rysunków ołówkiem i węglem. Rozmyślanie, czujność, milczenie i melancholia, zawarte zostały w

gipsowej rzeźbie tego autora.

Z obszernej symboliki kruka, **Michał Misiura** wybrał dla swoich prac śmierć i okrucieństwo. Mroczny, cmentarny klimat rysunków wyróżnia większość jego prac. Zaledwie jedna, malarska praca, jak również instalacja wyobrażająca latającą świnkę, wyłamują się z tego schematu.

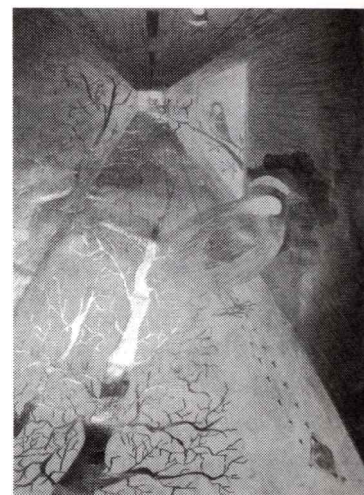
Pospolite wróble są bohaterami surrealistycznej przestrzeni zbudowanej w rysunku **Dominiki Misiury**. Zamknięte w długim korytarzu przemierzają drogę, podążając za własnymi śladami, skazane na powtarzalność swoich działań. Dominika jest również autorką pracy utrzymanej w konwencji ludowej wycinanki, oraz plakatu „Memento mori”.

Realistycznie przedstawione jastrzębie w wykonaniu **Arkadiusza Małeckiego**, symbolizować mogą szybkość, dzikość i zwycięstwo. Ich podniebny lot to tęsknota do wolności i braku ograniczeń.

Odsłona czwarta – Feniks. Trzymetrowej wysokości ptak, zaprojektowany i wykonany przez **Agnieszkę Jarocką, Natalię Batkowską, Dominikę Misiurę, Tomasza Feliksa, Michała Misiurę, Wojciecha Siudeję, Arkadiusza Małeckiego**, jest kulminacyjnym punktem wernisażu. Odsłonięcie instalacji wyobrażającej Feniksa, zamyka całą wystawę, stanowi jej zwieńczenie i podsumowanie pod względem treściowym i ideowym. Jest „zapowiedzią przyszłych, doniosłych wydarzeń, [...] wielkich osobliwości” (W. Kopaliński, Słownik Symboli), przygotowywanych przez Sekcję Plastyczną.

Zapraszamy do współdziałania w kolejnych projektach wszystkich grup plastycznych. Najbliższą, planowaną na styczeń wystawą, będzie prezentacja prac Heksagonu Plastycznego. Kolejną realizacją Sekty Plastycznej będzie wystawa pt. Biel.

Justyna Wajs





Poplenerowa wystawa Krnov'2004

Cztery w jednym

Cztery żywioły: woda, ogień, ziemia i powietrze, zawładnęły umysłami młodych twórców – uczestników dziewiątego pleneru malarskiego dla młodzieży, zorganizowanego pod patronatem Ośrodka Kultury i Sportu w Ozimku.



Poplenerowa wystawa „Żywioły” cieszyła się zainteresowaniem zwiedzających.

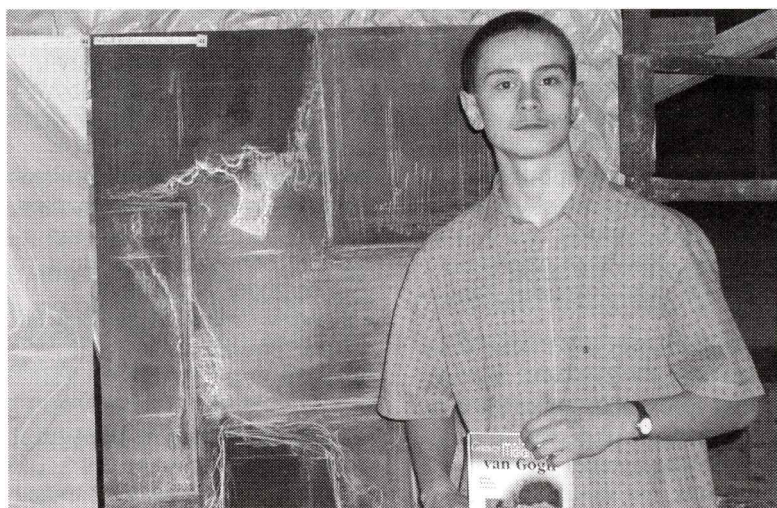
W listopadzie czterdziestu czterech uczniów, działających w sekcjach plastycznych OKiS, Gimnazjum nr 1 w Ozimku i SP w Szczedrzyku, wzięło udział w trzydniowym plenerze w okolicach czeskiego Krnova. Pod opieką nauczycieli - plastyków: Urszuli Serafin-Noga, Joan-

ny Dubiel-Stonoga i Justyny Wajs, wykonywali zadania warsztatowe z zakresu szerokołaskoczynowej symboliki przedstawić czterech żywiołów. Prace zostały zaprezentowane na poplenerowej wystawie, zorganizowanej 10 grudnia w auli Gimnazjum nr 1.

– Wybór tego miejsca nie był przypadkowy – mówi organizatorka wystawy Joanna Dubiel-Stonoga. – Tworzy ono znakomitą atmosferę i podkreśla tematykę eksponowanych prac. Podobnie jak plener, równie żywiołowy był poplenerowy wernisaż. Na jego program złożyło się połączenie śpiewu, tańca, gry perkusyjnej i konkursowej oceny prac. Z rąk burmistrza **Jana Labusa** wszyscy twórcy otrzymali dyplomy udziału w plenerze. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce otrzymała **Pamela Sulek**, drugie **Karolina Mikoda**, a trzecie **Kalina Solni-**

ca, spośród uczniów gimnazjów najwyższej oceniono pracę **Stefanii Tedyły**, drugie miejsce zajęła **Monika Domaradzka**, a trzecie **Aleksandra Szewc**. Wśród uczniów szkół średnich najbardziej spodobały się prace **Wojciecha Siudei**, który zdobył również nagrodę publiczności. Drugie miejsce zajęła **Natalia Batkowska**, a trzecie **Patryk Stańczyk**. Nagrodami specjalnymi zostali uhonorowali **Bartosz Głąb**, **Michał Kowalski** i **Janusz Borowski**.

Tekst i foto: J. Dziuban



Pierwsze miejsce i nagrodę publiczności zdobył Wojciech Siudeja.

Spotkanie z Olgą Tokarczuk

Znana, ale nie popularna

Spotkanie Olgi Tokarczuk z młodzieżą Zespołu Szkół, zorganizowane przez Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną, odbyło się 9 grudnia w Domu Kultury. Przyszło na nie również wielu czytelników z Ozimka.

Olga Tokarczuk urodziła się w 1962 r. w Sulechowie koło Zielonej Góry. Pierwsze kroki pisarskie stawiała w 1989 r., publikując swoje prace w czasopiśmie „Na przełaj”. Jej utwory traktowano nieraz jako pisarstwo popularne, ale pisarka wygrała

„pojedynek” z krytyką, zyskując coraz to większe uznanie, zwłaszcza od czasu opublikowania „Domu dziennego, domu nocnego”. Była trzykrotnie nominowana do nagrody NIKE, za każdym razem zdobywając nagrody czytelników, które najbardziej sobie ceni. Niedawno, wraz z tłumaczką, odebrała prestiżową nagrodę niemiecką „Mosty Berlina” - również za „Dom dzienny, dom nocny”. Ciepła i gościnna, z pozoru zupełnie zwyczajna, chętnie mówi o snach, o swoim domu, ale niechętnie o sobie.



Autorka miała sporo pracy przy składaniu podpisów.

Wkrótce ukaże się jej najnowsza książka „Ostatnie historie”, mówiąca o przemijaniu i śmierci. Pisarka chętnie odpowiadała na pytania. Na zakończenie kierowniczką biblioteki **Anna Stańdo** wrę-

czyła pisarce wiązankę kwiatów, natomiast Olga Tokarczuk wpisywała dedykacje do przyniesionych przez czytelników jej książek.

Tekst i foto: Jan Niesłony



Burmistrz Ozimka ogłasza III ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż działki niezabudowanej

1. Działki nr 73/1,73/4 km1 o łącznej powierzchni 0,2004 ha, położone w Ozimku, zapisane w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu Kw nr 86941.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów, powyższe działki przeznaczone są na cele usług handlowych.
3. Cena przetargowa działek wynosi 110.000 zł + 22% VAT, a postąpienie wynosi co najmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działek w kasie tutejszego urzędu lub przelewem

bankowym na konto Banku Spółdzielczego w Leśnicy Oddział Ozimek nr 198907 1050 2004 3000 1010 0002, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
 6. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium.
- Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz.9.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 216.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Administracji i Zarządu Nieruchomościami Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201.

Burmistrz Ozimka ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działki niezabudowanej

1. Działki nr:
- 1772/540 km2 o powierzchni 0,1683 ha,
- 1774/541 km2 o powierzchni 0,1995 ha,
położone we wsi Schodnia, zapisane w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu -Kw nr 111774.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów, powyższe działki przeznaczone są na cele usług niesprecyzowanych.
3. Cena przetargowa działek wynosi:
- 1772/540 - 25.000 zł + 22% VAT,
- 1774/540 - 40.000 zł + 22% VAT,
a postąpienie wynosi co najmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działek w kasie tutej-

szego urzędu lub przelewem bankowym na konto Banku Spółdzielczego w Leśnicy Oddział Ozimek nr 198907 1050 2004 3000 1010 0002, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Nabywcy działek będą ponosić opłaty roczne za użytkowanie wieczyste tych działek w wysokości ustalonej przez Starostwo Powiatowe w Opolu.
6. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
7. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży użytkowania wieczystego powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz.9.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 216.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Administracji i Zarządu Nieruchomościami Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201.

Aktywna gmina

Jesteście aktywną gminą w staraniach o pieniądze z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej - podkreślił wicemarszałek województwa Ryszard Galla na spotkaniu z władzami Ozimka.

W spotkaniu udział wzięli wszyscy radni (także powiatowi i wojewódzcy) oraz **Karina Bedrunka** - dyrektor Departamentu Programów Operacyjnych Urzędu Marszałkowskiego w Opolu. R. Galla zapoznał się z inwestycyjnymi planami gminy. Zastrzegł, że w staraniach o pieniądze unijne podstawową kwestią jest jakość wniosków - z tym na razie Ozimek problemów nie ma.

WIT

Burmistrz Ozimka ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż działki niezabudowanej

1. Działki nr 2067/500, 2102/500 km2 o łącznej powierzchni 0,7730 ha, położone we wsi Schodnia, zapisane w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu Kw nr 113945.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów, powyższe działki przeznaczone są na cele terenów przemysłu, drobnej wytwórczości, baz i usług budowlanych.
3. Cena przetargowa działek wynosi 70.000 zł + 22% VAT, a postąpienie wynosi co najmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działek w kasie tutejszego urzędu lub przelewem bankowym na konto Banku Spółdzielczego w Leśnicy Oddział Ozimek nr

198907 1050 2004 3000 1010 0002, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Nabywcy działek będą ponosić opłaty roczne za użytkowanie wieczyste tych działek w wysokości ustalonej przez Starostwo Powiatowe w Opolu.
6. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
7. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży użytkowania wieczystego powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz.9.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 216.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Administracji i Zarządu Nieruchomościami Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201.

Burmistrz Ozimka ogłasza III ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działki niezabudowanej

1. Działki nr 487, 488, 497, 498, 505, 506, 1819/503, 1821/499, 1823/496, 1825/489, 1902/504, 1904/507, 1827/486, km2 o łącznej powierzchni 1,6703 ha, położone we wsi Schodnia zapisane w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu Kw nr 111774.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów, powyższe działki przeznaczone są na cele upraw rolnych.
3. Cena przetargowa działek wynosi 11.000 zł, a postąpienie wynosi co najmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działek w kasie tutejszego urzędu lub przelewem bankowym na konto Banku Spółdzielczego w Leśnicy Oddział Ozimek nr

198907 1050 2004 3000 1010 0002, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Nabywcy działek będą ponosić opłaty roczne za użytkowanie wieczyste tych działek w wysokości ustalonej przez Starostwo Powiatowe w Opolu.
6. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
7. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży użytkowania wieczystego powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz.9.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 216.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Administracji i Zarządu Nieruchomościami Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201.

**Burmistrz Ozimka
ogłasza V ustny przetarg
nieograniczony na sprzedaż
prawa użytkowania wieczystego
działki niezabudowanej**

1. Działki nr 150/8, 150/9 km3 o łącznej powierzchni 0,2766 ha, położone w Ozimku, zapisana w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu Kw nr 110470.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów, powyższe działki przeznaczone są na cele budowy boksów garażowych.
3. Cena przetargowa 1/48 części działek wynosi 2.070 zł + 22% VAT, a postąpienie wynosi conajmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium lub wadua w wysokości 10 % ceny wywoławczej 1/48 części działek w kasie tutejszego urzędu lub przelewem bankowym na konto Banku Spółdzielczego w Leśnicy Oddział

**Burmistrz Ozimka
ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż działek niezabudowanych**

1. Działki nr :
- 654 km8 o powierzchni 0,0280 ha,
 - 655 km8 o powierzchni 0,1129 ha,
 - 657 km8 o powierzchni 0,0655 ha,
 - 658 km8 o powierzchni 0,0573 ha,
 - 660 km8 o powierzchni 0,0776 ha,
 - 661 km8 o powierzchni 0,0745 ha,
 - 662 km8 o powierzchni 0,0861 ha,
 - 663 km8 o powierzchni 0,0590 ha,
 - 664 km8 o powierzchni 0,0553 ha,
 - 665 km8 o powierzchni 0,0820 ha,
 - 666 km8 o powierzchni 0,0747 ha,
 - 667 km8 o powierzchni 0,0069 ha,
 - 669 km8 o powierzchni 0,0575 ha,
 - 670 km8 o powierzchni 0,0712 ha,
- położone w Ozimku, zapisane w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Opolu - Kw nr 74868.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ozimka, części wsi Schodnia i Antoniów powyższe działki przeznaczone są na cele budownictwa jednorodzinne.
 3. Cena przetargowa działek wynosi:
 - 6.000 zł. + 22% VAT dla działki nr 654,
 - 17.000 zł + 22% VAT dla działki nr 655,
 - 12.500 zł + 22% VAT dla działki nr 657,
 - 11.000 zł + 22% VAT dla działki nr 658,
 - 14.500 zł + 22% VAT dla działki nr 660,
 - 12.000 zł + 22% VAT dla działki nr 661,

Ozimek nr 198907 1050 2004 3000 1010 0002, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Nabywcy ułamkowej części działek będą ponosić opłaty roczne za użytkowanie wieczyste tych działek w wysokości ustalonej przez Starostwo Powiatowe w Opolu.
6. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
7. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży użytkowania wieczystego powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium. Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz. 15.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 20.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Administracji i Zarządu Nieruchomościami Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201.

- 17.000 zł + 22% VAT dla działki nr 662,
 - 11.000 zł + 22% VAT dla działki nr 663,
 - 11.000 zł + 22% VAT dla działki nr 664,
 - 17.000 zł + 22% VAT dla działki nr 665,
 - 12.500 zł + 22% VAT dla działki nr 666,
 - 1.300 zł + 22% VAT dla działki nr 667,
 - 11.000 zł + 22% VAT dla działki nr 669,
 - 11.000 zł + 22% VAT dla działki nr 670,
- a postąpienie wynosi conajmniej 1% ceny przetargowej.
4. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działki w kasie tutejszego urzędu, najpóźniej do dnia 05 stycznia 2005r.

5. Zastrzega się unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
6. Osoba ustalona jako nabywca w niniejszym przetargu, w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży powyższej nieruchomości, traci wpłacone wadium

Przetarg odbędzie się w dniu 10 stycznia 2005r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy i Miasta przy ulicy Dzierżona 4B - pokój nr 216. Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Referacie Rozwoju Gospodarczego Gminy tutejszego Urzędu - pokój nr 201

Co rośnie a co nie rośnie Na podatki nie ma rady

Już trzeci rok (2003, 2004 i 2005) podatek od posiadania psów jest na tym samym poziomie i nie uległ podwyższeniu.

Podatek w kwocie 40,00 zł płatny jest do 15 lipca. Osobom mającym zaległości dostarczono upomnienia. Wobec tych, którzy po upomnieniu nie uregulują zaległości zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne. W dalszym ciągu obowiązuje Uchwała Rady Miejskiej na rok 2003. Również podatek od środków transportowych pozostaje po raz trzeci na tym samym poziomie. Obowiązuje uchwała Rady Miejskiej na rok 2003.

Średnia cena sprzedaży drewna, obliczona wg średniej ceny drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały 2004 r. za 1 m. sześć w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego uległa zwiększeniu. W związku z powyższym podatek leśny za 1 ha fizyczny uległ zwiększeniu z kwoty 23,694 zł w roku 2004 do kwoty 26,488 zł w roku 2005.

Średnia cena skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2004 roku za 1 kwintal w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego uległa zwiększeniu. W związku z powyższym stawka podatku rolnego za 1 ha przeliczeniowy wzrosła z 86,425 zł w roku 2004 do 94,175 zł w roku 2005.

Stawka podatku rolnego za 1 ha fizyczny wzrosła z kwoty 172,85 zł w roku 2004 do 188,35 zł w roku 2005.

Z art. 21 ustawy z dnia 17 maja 1989r. (DZ.U. z 2000r. Nr 100, poz. 1086 z późn. zm.) Prawo geodezyjne i kartograficzne wynika, że podstawą planowania przestrzennego, wymiaru podatków i świadczeń, oznaczenia nieruchomości w księgach wieczystych, statystyki publicznej i gospodarki nieruchomościami stanowią dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków dla

Gminy Ozimek prowadzi Starostwo Powiatowe w Opolu. Sposób prowadzenia ewidencji oraz szczegółowe zasady wymiany danych ewidencyjnych zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków. Z powyższego rozporządzenia wynika, że tereny mieszkaniowe winne być oznaczone w ewidencji gruntów i budynków symbolem „B”. Większość gruntów, na których są posadowione budynki mieszkalne i gospodarcze oznaczona była jako rola kl. V i VI. W związku z powyższym Starostwo Powiatowe w Opolu, dostosowując się do wymienionego rozporządzenia, dokonuje zmiany użytków, zastępując grunty oznaczone symbolem np. rola klasy VI na grunt oznaczony symbolem „B”. Grunty klasy V i VI są ustawowo zwolnione z podatku rolnego. Po przekwalifikowaniu użytków rolnych na tereny mieszkaniowe, grunty te podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości z dniem pierwszego dnia miesiąca po wprowadzeniu zmiany w ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w Opolu. W związku z powyższym naliczana jest dopłata do podatku ustalonego na początku roku. Sporządzenie decyzji zmieniającej podatek jest konieczne, ponieważ zobowiązuje do tego ustawa o podatkach i opłatach lokalnych.

Stawka dla gruntów pozostałych od roku 2003 pozostaje na tym samym poziomie i wynosi 20 gr. od 1 m. kwadratowego gruntu. W roku przyszłym planuje się pozostawienie tej stawki na takim samym poziomie.

Program imprez Ośrodka Kultury i Sportu w Ozimku - Styczeń 2005

- 06.01.2005 r.**
godz. 09.00 **Zabawa karnawałowa przy choince** - dla dzieci przedszkolnych
- 09.01.2005 r.**
godz. 13.00 **Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**
godz. 16.00 Seans filmowy : „Harry Potter i Komnata Tajemnic”
godz. 19.00 **Dziecięcy koncert taneczny**
11.01.2005 r.
godz. 09.30 **Koncert muzyki młodzieżowej** (rock, blues, reagee, jazz)
- 12.01.2005 r.**
godz. 08.15 i 11.00 Kino szkolne : „Król Artur” - film kostiumowy
- 14 15.01.2005 r.**
godz. 10.00 17.00 **Rejonowy Przegląd Teatrów Jasełkowych Ozimek'2005.**
Przesłuchania konkursowe.
- 15.01.2005 r.**
godz. 18.00 **Rejonowy Przegląd Teatrów Jasełkowych. Koncert finałowy.** ogłoszenie wyników.
Biesiada „Przy blasku świateł”
koncert finałowy przeglądu jasełkowego
zabawa taneczna z udziałem Śląskiej Kapeli
- 15.01.2005 r.**
godz. 18.00 **Seans kinowy dla dzieci : „W 80 dni dookoła świata”**
- 16.01.2005 r.**
godz. 13.00 **Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu „Czytelnik Roku 2004”.**
godz. 18.01.2005 r. Spotkanie uczestników i rozdanie nagród Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku. Odział dla Dzieci.
- 20 23.01.2005 r.** **Udział teatru Fieter** w Biesiadzie Teatralnej. Ogólnopolskim Przeglądzie Teatrów Małych Form w Horyńcu Zdroju. Prezentacja spektaklu „Hrabalkiada”, reż. Robert Konowalik & Tomasz Huras.
- 26.01.2005 r.**
godz. 17.00 **Koncert noworoczny w wykonaniu Eleni**
27.01.2005 r.
godz. 10.00 **Gminne eliminacje 50 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.**

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, oraz
pomyślności w Nowym Roku wszystkim
mieszkańcom życzy

Zarząd Osiedla Nr I w Ozimku.

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2005**

szczęścia, zdrowia i pomyślności

**dla wszystkich członków i sympatyków Ozimskiej Grupy
"Dudek" Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków
życzą**

Tadeusz Kaczmarek



Państwu Helenie i Konradowi Mientus, rodzinie
Suchanek
zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
i opieki Matki Bożej w Nowym Roku
życzy wdzięczna za dobroć i wielkie serce

rodzina Kołodziej



Na nadchodzące Święta
pragnę złożyć Państwu życzenia
przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i rodzinnej atmosferze.

Nadchodzący Nowy Rok niech będzie czasem
pomyślności oraz realizacji osobistych zamierzeń.

Tomasz Strzałkowski
Radny Powiatu Opolskiego

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ Sp. z o.o. w ANTONIOWIE

informuje,

że na podstawie art. 24 ust. 8 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, w 2005 roku obowiązywać będą w Gminie Ozimek poniższe taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków:

Wysokość cen i stawek opłat za dostarczoną wodę (bez zmian w stosunku do 2004 roku)

Lp.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Stawka netto	Jednostka miary
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Gospodarstwa domowe, odbiorcy prowadzący działalność gospodarczą i pozostali	1) cena za dostarczoną wodę 2) cena opłaty abonamentowej	2,10 zł 3,00 zł	zł/m3 zł/wodom./m-c

Wysokość cen i stawek opłat za odprowadzane ścieki (wzrost o ok. 10 %).

Lp.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Stawka netto	Jednostka miary
1.	2.	3.	4.	5.
1.	Gospodarstwa domowe, i inni odbiorcy usług	1) cena za odprowadzane ścieki	2,16 zł	zł/m3
2.	Podmioty prowadzące działalność gospodarczą	2) cena za odprowadzane ścieki	2,88 zł	zł/m3

Do w/w cen i stawek opłat dolicza się podatek VAT (aktualnie 7 %).

Ogłoszenia drobne:

Zadbaj o swoje zdrowie.

Transfer Factor - wzmacnia odporność, wspomaga leczenie różnych chorób, niezbędny do dobrego samopoczucia. Dystrybutor: Ozimek, tel. 4436566, 0693076736

www.transfer-factor.com.pl

Montaż instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnej i gazowej. Tel. 437 12 71, kom. 0-696 498504

Wynajmę lub sprzedam "kawalerkę" - pokój z kuchnią przy ul. Dłuskiego w Ozimku. Kontakt; tel. 416 99 31 lub 0-696 968 557

Angielski - korepetycje: (077) 465 39 03; 602 538476

Niemiecka firma rozpoczynająca działalność w gminie Ozimek poszukuje budowlańca z dobrą znajomością j. niemieckiego. Oferty kierować do UGIM.

Sprzedam elektroniczną maszynę do pisania produkcji niemieckiej "brother" typ AX-400 w bardzo dobrym stanie. Tel. 416 99 31.

Potrzebna opieka do starszego, schorowanego mężczyzny w Ozimku. Tel. 465 13 92 lub 0-506 874665.

Ochotnicza Straż Pożarna w Antoniowie

poszukuje osób zainteresowanych
postawieniem przenośnych garaży samochodowych
na przedmieściu Ozimka.

Blizsze informacje - tel. 465 13 50 po godz. 18.00



AGENCJA "HALLADIN-UBEZPIECZENIA"

Ozimek, ul. Krzywa 9 (przy placu targowym)
tel./fax 465 25 22, kom. 0 602 672 435

Zapraszamy: wtorek, środa, czwartek, piątek
w godz. 8.00 – 10.00 oraz 19.30 – 20.30

Oferujemy szeroki wybór produktów Grupy PZU.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego
Nowego Roku 2005

życzy wszystkim Klientom

Agencja Halladin-Ubezpieczenia.



KOMANDOR

**WNEKI, SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNymi**

MEBREM
meble na wymiar
biurka narożne

NOWOŚĆ! RATY Tel.(077) 465 13 72
kom. 0602 123 024

MEBLOSTYL
Ozimek, ul. Brzeziny 2

- Aluminium lazuryt
- Jedne drzwi - trzy kolory
- Szyba mleczna - płyta

Nowo otwarty

Sklep BaMi-x Ozimek, ul. Wyzwolenia 22
(Szwiniarnia)
tel./fax (077) 465 11 56

- technika grzewcza i sanitarna
- systemy instalacyjne
- artykuły metalowe

RATY!

Wielka wyprzedaż świąteczna!

Sklep Wielobranżowy "ELEGANT"

OFERUJE:

- Odzież młodzieżową
- Odzież damską i męską
- Odzież dziecięcą
- Tekstylia, bieliznę
- Kosmetyki
- Zabawki

ZAPRASZAMY:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

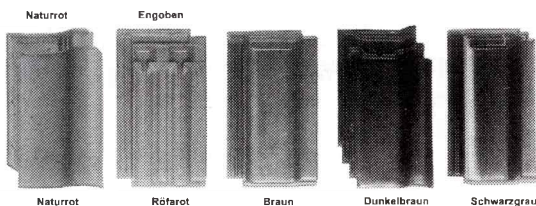
SCHODNIA STARA ul. Powstańców Śl. 53

Taniej niż
na bazarze!



DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa "Rajfel" - Krasiejów

ul. Ceglarniana 36 (była baza RSP)
46-040 Ozimek

tel./fax 077/4654-524, tel. kom. 0606 709743

Zapraszamy 8.00 - 14.00, w soboty 8.00 - 12.00.

Restauracja Rodzinna Machnik

Nowa Schodnia, ul. P. Kuczki 13, tel. 465 24 56

organizuje na zamówienie:

bankiety
przyjęcia urodzinowe
komunie
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe

Zapewniamy
smaczną kuchnię
i profesjonalną,
miłą obsługę.



Lokal wyposażony w klimatyzację

Pamela



SKLEPY ODZIEŻOWE

Oferujemy:

szeroki asortyment odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej oraz bieliznę

DUŻY WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy w godz. 9.00 - 18.00, w soboty 9.00 - 13.00

Ozimek, ul. Częstochowska 3, Częstochowska 15 (pawilon Ip.)

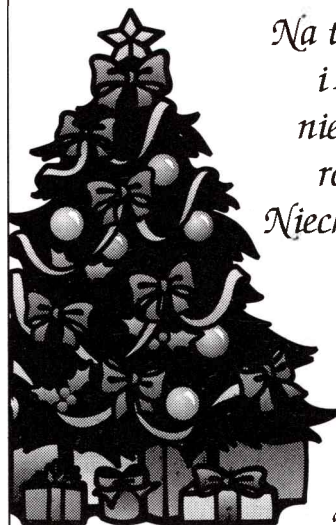
CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 - 20.00

tel. 463 49 13, tel. kom. 0 605 425712



B+B Bronek Sp.j.
Schodnia Stara, ul. Ks. P. Gołomba 21
tel. (077) 465 15 61 fax (077) 465 44 78
kom. 0601 843070
www.bronek.com.pl
e-mail: info@bronek.com.pl



Na tegoroczne radosne święta
i zbliżający się Nowy Rok,
niechaj Jezusa siła niepojęta
rozjaśni każdy życia mrok.
Niech pod świąteczną choinką
znajdzie się radość,
szczęście, życzliwość,
wzajemne zrozumienie
i spełnienie marzeń
w Nowym Roku.

Naszym wszystkim Klientom
i czytelnikom "WO" życzą BB Bronkowie

NOWO OTWARTA RESTAURACJA I BAR

PRZY UL. SĘDŹACKIEGO 1 (DAWNA STODÓWKA)

ZAPRASZA DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG**PROPONUJEMY:**

- obiady abonamentowe z możliwością dowozu do klienta
- organizację imprez i przyjęć na zamówienie
- możliwość narad i konferencji
- usługi cateringowe

W NASZYM BARZE POLECAMY:

- piwo, zimne i ciepłe napoje, przekąski
- możliwość skorzystania z bilarda i lotek



Naszym Klientom życzymy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 2005.

FIRMA HANDLOWA "OP-NA-MAT"

Jan i Krystyna Fila

tel. 402 67 25, 402 67 26, 420 47 42

fax 402 67 27

poleca po przystępnych cenach:

- * węgiel, miał węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO
- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlaną, tarcicę
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * pasze, nawozy mineralne
- * skup złomu

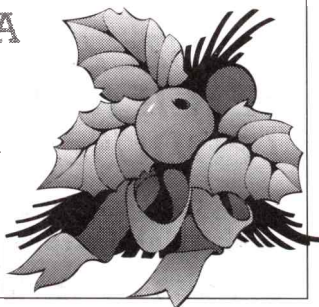


Wesołych Świąt
i Szczęśliwego
Nowego Roku

Zapraszamy na skład materiałów
w Krasiejowie:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00,
sobota 7.00 - 13.00.

**AGENCJA
UBEZPIECZENIOWA**

Naszym stałym i nowym Klientom
życzymy wesołych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

**SALON FRYZJERSKI "MARIOLA"**

Antoniów, ul. Powstańców Śl. 124

tel. (077) 4651-290

WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM
ŻYCZYMY ZDROWYCH I WESOŁYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2005



Zapraszamy od 9.00 do 17.00, w soboty 7.00 - 13.00

**Blattin Polska
Sp. z o.o.**Ozimek,
ul. Kolejowa 1

Nasz magazyn paszowy oferuje:

- ▶ komponenty paszowe
- ▶ śrutę białkową
- ▶ lizawki
- ▶ preparaty specjalistyczne stosowane w żywieniu zwierząt

Ponadto oferujemy
transport towarowy
6 - 12 - 24 ton.

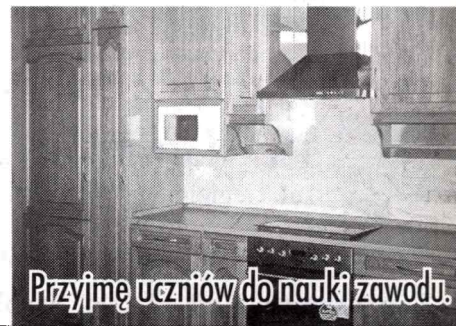
Magazyn mieści się
na „Remaku” Huty Małapanew.
Czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 - 15.00
Tel. kontaktowy:
magazyn - 0606 985 425
biuro - 465 44 24.

**MALEK**STOLARSTWO IMPORT - EKSPORT
Diter Malek

46-043 Dylaki, ul. Ozimska 28, tel. (0-77) 465 10 98

poleca:

- **MEBLE**
kuchnie, sypialnie, stołowe, garderoby
komody, witryny, stoły, krzesła, narożniki
- **DRZWI**
zewewnętrzne
i wewnętrzne
- **SCHODY**
- **WYSTRÓJ WNĘTRZ**
wykonywanie
robót sakralnych
- **OKNA**



Przyjmę uczniów do nauki zawodu.



Schodnia Stara
ul. Długa 2,
tel./fax 0-77/465 44 26

... iskry radości, miłości
wzajemnego szacunku i
zrozumienia,
niech napelnia nasze
serca...

Spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz dużo, dużo
uśmiechu
i zadowolenia w
Nowym Roku
życzę i dziękuję
moim znajomym,
Klientom, osobom
w sklepach,
bankach i urzędach.

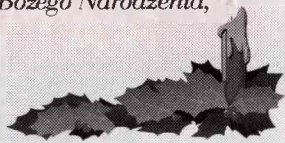
**J&N Halupczok**

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY S.C.

46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
ul. Powstańców Śląskich 63Tel. (077) 465 13 50, 465 13 96
Tel. kom. 0602 77 39 63

Naszym Klientom i wszystkim mieszkańcom Gminy Ozimek,
wesołych, zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia,
pomyślności i Błogosławieństwa Bożego
w Nowym Roku 2005

życzy
Z.U.H. s.c. Józef i Norbert Halupczok

**TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !****Zaufaj profesjonalistom!**

Zapewnij swojemu samochodowi
stałą opiekę mechanika

- indywidualną opiekę nad samochodem
- wymianę oleju i płynów
- przygotowanie do rejestracji
- naprawy bieżące
- remonty kapitalne oferuje:

Uczniów nie zatrudniam



WARSZTAT SAMOCHODOWY
Edward Zębik

Krasiejów, ul. Boczna 6, tel. 402 67 55,
kom. 0-601 681959, 0-508 398007.



www.cdl.ozimek.pl

CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ
Krystyna Ginter

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 31
(przychodnia, II p. pok. 216 - wjazd małą windą)

Tel. /fax (077) 443 61 28

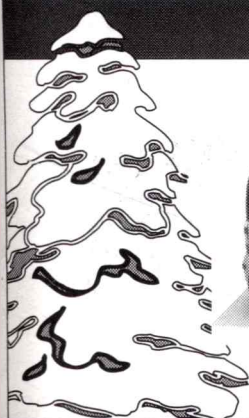


**POSIADAMY W SWOJEJ
OFERCIE BADANIA
LABORATORYJNE Z
ZAKRESU WSZYSTKICH
DZIAŁÓW MEDYCZNY**

Pobieranie materiału do badań:
od poniedziałku do piątku w
godzinach 7.30 do 9.30

Wykonujemy badania do
Pracowniczych Książeczek
Zdrowia

Zapewniamy konkurencyjne
ceny

ZAPRASZAMY**Wesołych Świąt i Szczęść****I kto tu jest mały?**

Fiat "PANDA"

Już od 29.800,- zł

"mikro RATY" na FIATY

U nas kupisz, ubezpieczysz, naprawisz - ZAMONTUJESZ GAZ

KARTEL

Sprzedaż - Serwis

Krasiejów, ul. Brzeziny 22a, tel. (0...77) 465 37 60

Autoryzowany dealer

FIAT

NAPEŁNIANIE OPON AZOTEM
NAPRAWA SZYB SAMOCHODOWYCH
SPAWANIE PLASTIKU
POMIAR GRUBOŚCI LAKIERU

**"DREW-PLAST"**OKNA PCV - ALU - DREWNO
Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

Wykańczanie wnętrza:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

Zimowa promocja na okna PCV Deceunick
- rabat 17 %



Naszym Klientom życzymy
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 2005.

**STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE**

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śl. 9
tel./fax 465 43 52, kom. 0608 501062

Zapraszamy: pn. - pt. 10.00 - 16.00, s. 10.00 - 12.00

Nasz Czytelnik może być Twoim Klientem!
Zadzwoń - tel. 465 30 83 codziennie po godz. 16.00.
tel. kom. 0-607 842 313

CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:

- strona ostatnia 2,50 zł/cm²
- wewnątrz numeru 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty cenowe dla stałych klientów.

Do ww. cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"
Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.



Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spalek, Konrad Mientus, Jan Niestony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGIM Ozimek

Druk: Drukarnia ART DRUK S.C.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

KUCHNIE HALUPCZOK



Ekspozycja kuchni w Dobrodzieniu,
Salon C & M, ul. Lubliniecka 20.

Krzyżowa Dolina, ul. Poprzeczna 17 a,
tel./fax 465 14 76, kom. 0-602 734950



Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień Nowego Roku

życzy

Bank Spółdzielczy w Leśnicy
Oddział w Ozimku

Najtańszej w mieście!

AGD **ARKADIA** RTV

Ozimek, ul. Dłuskiego 1 tel. (077) 4436688



RATY 20 x 0%*



Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 13.00

"MAŁA POLIGRAFIA"

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 44 36 269
Czynne: pn. - pt. 9.30 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00

Wykonujemy:

- * usługi ksero A-4, A-3
- * pieczątki i wizytówki
- * laminowanie
- * oprawy grzebieniowe
- (bindowanie) * Sprzedaż druków akcydensowych (faktury VAT, polecenia przelewu itp.)

Ponadto w ofercie:

- wkłady, tusze i poduszki do pieczątek, datowniki

TOKAJ

SKLEP MONOPOŁOWY

Ozimek, ul. Wyzwolenia 28
Czynny codziennie od godz. 9.00

Oferujemy:

- * szeroki asortyment zimnego piwa i napojów
- * alkohole z całego świata

Ponadto:

- lody, prasa, papierosy, cygara, kawa, karty telefoniczne, słodycze

Naszym Klientom życzymy
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 2005



SKOK

im. Powstańców Śląskich

Ozimek,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 465 21 88

**Oferta specjalna:
Lokat terminowych!**



Miesięczna kapitalizacja odsetek!!!

SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 465 10 17
Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 465 19 20, 44 36 298
zapraszają w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00.

KAŻDA ŚRODA DNIEM Z RABATEM!

Naszym Klientom
życzymy Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego
Nowego Roku 2005

**Tapety
w świątecznej promocji!
Rabaty od 30 %**



AVANS-RATY

Naszym Klientom życzymy spokojnych,
pełnych uroku i życzliwości
Świąt Bożego Narodzenia,
wiele zdrowia i pomysłowości
w Nowym 2005 Roku

Ozimek, ul. Wyzwolenia 38, tel. 402 66 25

Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00